

● A w nim prezentujemy zwycięzców we wszystkich kategoriach

kurier lubelski

Środa 25.03.2026 | Nr. 36 (18.212) | Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT) | www.kurierlubelski.pl

Matka skazana.

Przez lata oblewała córkę toksyczną substancją, by wyłudzać pieniądze **str. 4**



Park Bronowski będzie gotowy za kilka miesięcy. Trwa sadzenie roślin str. 3

Marlena Stradomska, psycholog: dlaczego mężczyźni częściej popełniają samobójstwa str. 4



LUBLIN

Wiosenne Forum Seniora, czyli wiedza, zdrowie, ruch i pozytywna energia str. 8

SPORT

Ligowy klasyk o wielką stawkę

Dzisiaj o godzinie 20:30 szczypiornistki PGE MKS El-Volt Lublin podejmą KGHM Zagłębie Lubin. Jeśli gospodynie wygrają, to zrobią wielki krok w stronę mistrzostwa Polski, pierwszego od 2020 roku.

Przez kolejnych pięć sezonów rozgrywki krajowe zdominowały „Mieczyki”, ale po 22 kolejkach trwającego sezonu liderkami są białozielone, które mają nad rywalkami punkt przewagi. W przypadku zwycięstwa, na pięć meczów przed końcem, różnica urośnie do czterech.

Czytaj na str. 16



Nr ISSN 2353-6136

Nr indeksu 350-32X



Umowa Unia Europejska - Mercosur od 1 maja 2026 r. Tymczasowo str. 7

POLICJA OSTRZEGA LUDZI OD LAT, ALE NIC SIĘ NIE ZMIENIA

Oszuści wciąż okradają seniorów

Jakub Sarek
Lubelskie

Do 42 oszustw metodą na „wnuczkę”, „policjanta” czy „lekarza” doszło od początku 2026 r. w woj. lubelskim. To tylko o osiem przypadków mniej niż w całym poprzednim roku.

Na „legendę” – tak w policyjnym żargonie określa się takie oszustwa. Oszust podszywa się pod krewnego, funkcjonariusza publicznego czy pracownika banku po to, by wyłudzić pieniądze. Najczęściej używa do tego telefonu, ale bywa też tak, że puka do drzwi mieszkań swoich ofiar.

– W 2025 roku na Lubelszczyźnie doszło do 50 oszustw na „legendę”,

natomiast od 1 stycznia do 22 marca br. doszło do 42 takich oszustw – przekazał „Kurierowi” podinsp. Andrzej Fijołek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

W ostatni weekend ofiarą oszustwa na „lekarza” padły dwie seniorki z naszego regionu. Łącznie straciły blisko 300 tysięcy złotych.

– Starsze kobiety najpierw odebrały telefon i rozmawiały z osobą podającą się za lekarza. Podczas rozmowy zostały zmanipulowane i uwierzyły w legendę o ciężko chorej córce i siostrze, na których leczenie potrzebne są pieniądze. W efekcie seniorki wszystkie swoje oszczędności przekazały oszustom, którzy przyszli bezpośrednio do ich mieszkań – podaje podkom. Kamil Karbowniczek

z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

W lutym br. pisaliśmy w „Kurierze” o 60-letnim mieszkańcu Lublina, od którego gotówkę i złoto o wartości 350 tysięcy złotych miał wyłudzić 27-letni Ukrainiec. Oszust wpadł w Warszawie.

– Apelujemy o ostrożność w kontaktach z nieznanymi, którzy, dzwoniąc, podają się za lekarzy, członków rodziny czy też za policjantów i mówią o pieniądzach – podkreśla podkom. Karbowniczek.

Senior może w ten sposób stracić nie tylko pieniądze. – Oszustwo może się odbić na zdrowiu psychofizycznym takiej osoby, która została oszukana – przestrzega psycholog.

Rozmowa z psychologiem na str. 4

LUBLIN

Na targowiskach królują palmy, szal zakupów na święta zacznie się w przyszłym tygodniu str. 5



W piątek w Kurierze PULS

- Reportaże, komentarze, wywiady, publicystyka
- Rozrywka, krzyżówki
- Informacje z Lublina

Zamów prenumeratę

Kurier Lubelski ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.kurierlubelski.pl

Jak kobiety ratowały Żydów podczas okupacji

Alicja Gontarek
IPN Lublin

Na mocy tzw. trzeciego rozporządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 października 1941 r. Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczali wyznaczoną im dzielnicę, podlegali karze śmierci. Taką samą karę zastosowano wobec osób, które świadomie dawały im kryjówkę oraz pomagały.

„Czyn usiłowany karany będzie jak czyn dokonany” – precyzowali Niemcy. To punkt zwrotny w relacjach polsko-żydowskich pod okupacją niemiecką, ponieważ od tej chwili mocą niemieckiego prawa wsparcie Polaków dla ludności żydowskiej uległo transformacji w proces ratowania obarczony możliwością utraty własnego życia. Mimo ryzyka wiele polskich rodzin, kierując się względami humanitaryzmu, dało schronienie Żydom w swoich domach lub zabudowaniach gospodarczych. Bardzo często trud bezpośredniej, długoterminowej opieki nad ukrywanymi spadał na kobiety, o czym niekiedy zapominamy.

Opiekunki

O ile mężczyźni załatwiali formalności (np. związane z wyrabianiem Żydom fałszywych dokumentów) czy organizowali żywność, o tyle kobiety przejmowały kontrolę nad skomplikowanym mechanizmem ukrywania swoich żydowskich podopiecznych w domach. Przede wszystkim



Portret kobiet z rodziny Pochwatków

wykonywały wiele prozaicznych prac związanych ze stałą obecnością przybyszy. Irena Magryta, córka Marcina i Apolonii Dziurdzyn z miejscowości Gany, wspominała: „W nocy mama zatykała okna i tata przeprowadzał [z kryjówki w stajni] Gerszona do mieszkania. [...] Mama prała jemu pościel i bieliznę”.

Do szczególnie trudnych sytuacji należały te, gdy trzeba było opiekować się żydowskimi niemowlętami, niekiedy podrzucanymi do polskich domów. Z takim wyzwaniem spotkała się Marianna Wiczorek z Jaroszewic (gm. Bełżyce). Oceniała ona, że zadanie, jakie przed nią stało – naglej

potrzeby opieki nad synem znajomego Żyda Szanjdermana – nie należało do łatwych: „Dziecko było zabiedzone, miało duży, bolesny wrzód na plecach, na skutek czego dziecko było niespokojne, płakało z bólu, także po nocach, co wymagało leczenia, a co czyniła moja mama, oraz zwiększonej nad nim opieki, a miało to dziecko wtedy około trzech tygodni życia”.

Wiele kobiet, które uczestniczyły w dziele pomocy, obawiało się o życie swoje i swoich dzieci. Kierując się względami humanitarnymi, same spontanicznie tworzyły sieci pomocy, dzięki czemu odpowiedzialność za żydowskich podopiecz-

nych rozkładała się na innych członków rodzin, sąsiadki czy znajome. Przyjrzyjmy się historii Janiny Lewickiej z Chełma, która wraz z matką Anną Nowosad i przyjaciółką rodziny położną Zofią Tryczyńską udzielała schronienia Brusze Klaiman. Ta ostatnia trafiła do chełmskiego domu Janiny w styczniu 1943 r. jako pomoc domowa. Jednak gdy Brusza urodziła dziecko, Lewicka postanowiła, że znajdzie jej inną opiekunkę. Była nią wspomniana położna, która udzielała schronienia Żydówce przez okres sześciu miesięcy, do czasu gdy została ona przez kogoś rozpoznana. Wówczas z powrotem trafiła do Janiny, po czym została skierowana do jej matki Anny, gdzie żydowska podopieczna dotrwała do końca wojny.

Bez litości

Niemiecki aparat terroru i administracyjny był bezwzględny dla kobiet, w tym kobiet w ciąży. Za pomoc Żydom ginęły one przez rozstrzelanie wraz z pozostałymi członkami rodzin. Jedną z takich historii wydarzyła się w Kolczynie pod Józefowem nad Wisłą w domu rodziny Pochwatków. W latach 30. przeprowadziła się ona do Kolczyna koło Józefowa nad Wisłą. Józef Pochwatka prowadził niewielkie gospodarstwo rolne. Był też gajowym w lesie należącym do hrabiowskiej rodziny Kleniewskich z Kluczkowic.

W okresie okupacji niemieckiej Pochwatowie udzieli schronienia aż 11 osobom naro-

dowości żydowskiej. Były to dwie znane im od przedwojnia rodziny żydowskie, odwiedzające regularnie Kolczyn, a pochodzące z Kazimierza Dolnego i Puław. Z pierwszej miejscowości pochodziła rodzina sadownika Samuela, z drugiej – rodzina jego szwagra Mojżesza. W obydwu rodzinach było łącznie siedmioro dzieci. Część uciekinierów ukrywała się na strychu domu Pochwatków, a pozostali – z uwagi na ponadstandardową liczebność całej grupy – w dwóch położonych nieopodal ziemiankach. Wybór na Pochwatków padł być może dlatego, że ich dom znajdował się kilkaset metrów od zabudowań wsi, czyli w miejscu ustronnym. Ukrywanie rozpoczęło się, wedle relacji, już w 1940 r., gdy Niemcy założyli getto w Kazimierzu i gdy rozpoczęli wysiedlenia z Puław do Kazimierza.

Niestety, czas ukrywania został przerwany wskutek donosu niewiadomego pochodzenia 5 lub 6 stycznia 1943 r. Wówczas, wedle wstępnych ustaleń, do gospodarstwa Józefa Pochwatki przybyła ekspedycja karna złożona z kilkunastu Niemców. Prawdopodobnie byli to m.in. żandarmi z posterunku w Opolu Lubelskim dowodzeni przez podporucznika okręgowego żandarmerii Fritza Rudolpha, a także czterech żołnierzy Wehrmachtu oraz Landkommissar Horst Goede.

Gospodarz, zaniepokojony ujadaniem psów, zdążył w ostatniej chwili ostrzec ukrywających się Żydów, którzy zbiegli do lasu. W czasie prze-

szukania Niemcy odnaleźli posłania na strychu domu, a także ziemianki, w których ukrywali się poszukiwani. Józef Pochwatka został brutalnie pobity. Następnie Pochwatków ustawiono przy północnej ścianie domu i rozstrzelano. Janina była w zaawansowanej ciąży (w 9. miesiącu). Po dokonaniu egzekucji żandarmi podpalili dom i zabudowania gospodarcze należące do Józefa Pochwatki, a także położone nieopodal budynki należące do jego córki Janiny Czapli i jej męża. Od technicznej strony zbrodnia została wykonana wedle modelu totalitarnego: po udzielających pomocy miał nie pozostać żaden ślad. Ciała ofiar pozostawiono na miejscu zbrodni. Część z nich uległa częściowemu wżegleniu wskutek zawalenia się ściany płonącego domu. Sąsiad pochował zamordowanych niedaleko zabudowań Janiny Czapli, w dole po ziemniakach...

Szczątki Józefa, Bronisławy i Pelagii Pochwatków oraz Janiny Czapli i jej nienarodzonego dziecka zostały odnalezione 4 lipca 2024 r. podczas prac prowadzonych przez IPN w Kolczynie w gminie Józefów nad Wisłą w województwie lubelskim. W dniu 23 marca 2026 r. w przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką w Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie – zastępca Prezesa IPN – dr Matusz Szpytma wręczył notę identyfikacyjną dotyczącą rodziny Pochwatków, by upamiętnić ich bohaterski czyn.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



MAX 14°C
MIN 3°C

Barometr 1006 hPa
Wiatr pld. 19 km/h
Biomet korzystny

Jutro

MAX 11°C
MIN 5°C



Pojutrze

MAX 14°C
MIN 4°C



Popołudnie

MAX 15°C
MIN 5°C



PISALIŚMY W KURIERZE

25 marca 1999 r.: Porno załącznik. Zamojska prokuratura szuka winnego
Do prokuratury zgłosiła się mieszkanka Zamościa zawiadamiając o tym, że na kompaktach CD kolportowanym w kioskach w Zamościu wraz z nowym czasopiśmie komputerowym, zamiast technicznej encyklopedii dla dzieci znalazły się filmy z pornografią. – Prokuratura w ciągu najbliższych dwóch dni zdecyduje o wszczęciu dochodzenia w tej niecodziennej sprawie. Procederem zainteresowała się komputero-

wa firma z Nowego Sącza, współwydawca czasopiśma deklarując pomoc w wyjaśnieniu sprawy. Tłumaczy ona, że z pornograficznym kompaktom dodanym do pisma nie ma nic wspólnego. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że nie był to jedyny przypadek sprzedaży w zamojskich kioskach wydawnictwa z CD zawierającym sceny pornograficzne – powiedział prokurator Romuald Sitarz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu. ASZ

KALENDARIUM

1557

Na mocy przywileju nadanego przez króla Zygmunta II Augusta w Toruniu odbyło się pierwsze publiczne nabożeństwo ewangelickie.

1945

W Krylowie koło Hrubieszowa oddział UPA dokonał masakry 17 funkcjonariuszy MO i 28 cywilów.

1977

W kraju założono organizację antykomunistyczną i niepodległościową pod nazwą Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO).

1992

Papież Jan Paweł II zreorganizował podział administracyjny Kościoła katolickiego w Polsce. Powstało 13 metropolii z 38 diecezjami.

nasz REGION

KRÓTKO

LUBLIN

Barbara Sawicka nową dyrektorką Galerii Labirynt

Galeria Labirynt, którą przez ostatnie 15 lat kierował Waldemar Tatarczuk, ma nową dyrektorkę. Konkurs na to stanowisko wygrała Barbara Sawicka.

Dla zespołu Labiryntu nie zmieni się wiele, bo Waldemar Tatarczuk opuścił stanowisko 3 grudnia ub.r., a już następnego dnia pełnienie obowiązków dyrektorki powierzono Barbarze Sawickiej. O wyborze nowej dyrektorki decydowała komisja, w składzie której zasiadały osoby z ramienia urzędu miasta (trzy), Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (dwie), z zakłado-

wych organizacji związkowych (dwie) i stowarzyszeń zawodowych lub twórczych właściwych ze względu na zakres działania tej instytucji kultury (dwie).

Barbara Sawicka została powołana na trzyletnią kadencję. Z lubelską kulturą jest związana od dawna, przez ostatnie lata pracowała w Centrum Kultury w Lublinie m.in. jako producentka teatralna i redaktorka naczelna Lubelskiego Informatora Kulturalnego ZOOM. Z wykształcenia jest filmoznawczynią, kierowniczką produkcji i specjalistką od PR. Joanna Jastrzębska



FOT. MIASTO LUBLIN

LUBLIN

Nowa wersja aplikacji Lubika

Od poniedziałku mieszkańcy Lublina mogą korzystać z nowej, rozbudowanej wersji aplikacji Lubika, przydatnej podczas korzystania z komunikacji miejskiej.

Jedną z kluczowych zmian jest zastąpienie dotychczasowej wyszukiwarki połączeń nowoczesnym planerem tras „Twoja Podróż”. To intuicyjne narzędzie, które pozwala szybko znaleźć optymalne połączenie, uwzględniając aktualne rozkłady jazdy oraz rzeczywiste czasy przejazdów. Nowa funkcja ma znacząco ułatwić codzienne przemieszczanie się po mieście.

Nowa wersja aplikacji oferuje także wirtualne tablice odjazdów. Dzięki nim pasażerowie widzą nie tylko rozkładowe, ale i rzeczywiste czasy przyjazdów pojazdów.

Wybrane połączenie prezentowane jest w bezpośrednim na mapie, wraz z pełnym przebiegiem trasy i przesiadkami. - Dodatkowo aplikacja analizuje przejazd i sugeruje najkorzystniejsze bilety dopasowane do planowanej podróży - dodaje Monika Fisz, rzeczniczka ZDiTM.

W aplikacji pojawiła się również możliwość zapisywania najczęściej wybieranych przystanków i lokalizacji. ASZ

JANÓW LUBELSKI

Awantura zakończona atakiem na policjanta

W sobotę 50-letnia kobieta podczas awantury groziła sąsiadce. Wezwano policję. - Kobieta była bardzo agresywna, wyraźnie pobudzona i krzyczała. W pewnym momencie chwyciła za nóż i chciała ugodzić nim interweniującego policjanta - informuje asp. szt. Faustyna Łazur z KPP w Janowie Lubelskim. Krzyczała do policjantów, że ich spali i zabije. W chwili zatrzymania miała w organizmie ponad promil alkoholu. ASZ



FOT. POLICJA

POWIAT LUBARTOWSKI

Kierowca stracił prawko

22-letni kierowca BMW najpierw wyprzedził inny samochód na przejściu dla pieszych, a chwilę później pędził z prędkością 161 km/h. Miał pecha, bo nagrali go policjanci z videorejestratorem. LUB

Park będzie gotowy za kilka miesięcy. Trwa sadzenie roślin

Artur Jurkowski
Lublin

Alejki już są, ławki czekają na ustawienie, a ogrodnicy szykują się do nasadzeń nowych roślin - w finałową fazę wkracza przebudowa Parku Bronowickiego.

Park Bronowicki - u zbiegu ul. Fabrycznej i Bronowickiej - ma nieco ponad 2,5 hektara powierzchni, czyli pięć raz mniej niż Ogród Saski. Jego przebudowa ruszyła w lutym 2025 r.

- W Parku Bronowickim wyraźnie widzimy postępy prowadzonych prac w różnych obszarach. Wykonawca zakończył część robót z branży drogowej związanych z budową alejek oraz uzbrojenia terenu, i dzięki temu mógł przejść do kolejnego etapu inwestycji, czyli prac zieleniarskich, których efekty zobaczymy jeszcze w tym sezonie - opisuje Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Główna aleja parkowa ma teraz nawierzchnię z płyt granitowych. Wykonano instalację elektryczną, teletechniczną, kanalizację deszczową oraz instalację wodociagową.

- Na terenie parku powstają nowe alejki o nawierzchni mineralnej, trwa montaż metalowych obrzeży oraz budowa ogrodzenia, murków oporowych i wejść. Równolegle prowadzone są prace przygotowawcze pod budowę placu zabaw z drewnianym ogro-



FOT. NADZLANIE/MIASTO LUBLIN

Główna aleja parkowa ma nawierzchnię z płyt granitowych, ławki już są i czekają na ustawienie

dzeniem, w tym wykonywanie podbudowy pod drewniany podest, który stanie się jednym z nowych punktów aktywności dla najmłodszych użytkowników - wylicza Monika Głazik z biura prasowego lubelskiego ratusza.

W parku jest już część nowej małej architektury. Gotowe są instalacje pod montaż oświetlenia zewnętrznego. - W zakresie zieleni wykonano już część trawników (ok. 30 proc.), przede wszystkim wewnątrz pętli spacerowej. Trwa zakładanie rozległych łąk bylinowych oraz sadzenie nowych drzew, krzewów, a także kompozycji roślinnych przy wejściach do parku - mówi Głazik.

71 tysięcy roślin cebulowych

- Całą roślinność parku zaprojektowano w układzie piętrowym, dostosowując ją do panujących w parku warunków świetlnych i gruntowych. Pojawi się 100 nowych drzew, zarówno rodzimych jak i egzotycznych takich jak tulipanowce, sosny wejmutki, choiny kanadyjskie, ale także klony, dęby, jesiony, ozdobne jabłonie i wiśnie - wskazuje Głazik.

Od strony ul. Fabrycznej już jesienią został posadzony żywopłot z grabów, oddzielający park od ulicy. Główną atrakcją zrewitalizowanego parku będą także ogromne łąki bylinowe o powierzchni 3,5 tys. mkw.

Na jej terenie posadzonych będzie ponad 71 tys. roślin cebulowych i 20 tys. bylin.

- Powstaną cztery różne kompozycje roślinne, między innymi przy wejściu do parku mieszanka cebul i bylin w odcieniach bieli, różu i fioletu (czosnki, krokusy, szafirki, narcyzy, piwonie, płomyki, serduszyki, bodiszki) czy w białym kolorze w miejscach zacienionych (śnieżyczki, hiacyntowce, cebulce, parzydła, pluskwice, konwalie, narcyznice, płomyki i rodgersje) - wymienia Głazik.

Zabytek, ale jak nowy

Rewitalizacja parku ma przywrócić jego historyczny charakter. Założono go w XIX w. Od 1982 r. wpisany jest do rejestru zabytków.

- Poprawimy dostępność parku poprzez przebudowę schodów i powstanie pochylni dla wózków; pojawią się także tyflomapy, ścieżki dotykowe oraz urządzenia integracyjne na placu zabaw, dzięki czemu przestrzeń będzie przyjazna również dla osób z niepełnosprawnością. W parku zainstalowane będzie oświetlenie w stylu klasycznym oraz nowoczesny system monitoringu, który zwiększy bezpieczeństwo na terenie parku - podkreśla Głazik.

Przebudowa parku pochłonie 8,6 mln zł. - Park w nowej odsłonie udostępnimy mieszkańcom już na początku lata - podkreśla prezydent Żuk.

Policyjna akcja „TAXI” na ulicach Lublina

Anna Paszkowska
Lubelskie

Blisko 50 wykroczeń i 10 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych - to bilans policyjnej akcji „TAXI” przeprowadzonej w Lublinie.

Działania były prowadzone na terenie całego kraju. W naszym województwie brali w nich udział policjanci z Lublina, Białej Podlaskiej, Zamościa, Chełma i Świdnika, wspólnie z funkcjonariuszami Inspekcji Transportu Drogowego

oraz Straży Granicznej. Działania kontrolne pod kryptonimem „TAXI” były skierowane do indywidualnych kierowców taksówek oraz firm świadczących przewozy osób za pośrednictwem aplikacji mobilnych.

Kontrole prowadzono w nocy z piątku na sobotę (20-21 marca). Funkcjonariusze sprawdzali m.in. uprawnienia kierowców, ich trzeźwość, wymagane licencje oraz stan techniczny pojazdów wykorzystywanych do przewozu pasażerów.

W samym Lublinie policjanci z drogówki Komendy Miejskiej Policji skontrolowali łącznie 117 pojazdów. W trakcie działań ujawniono blisko 50 wykroczeń. Najczęściej dotyczyły one nieprawidłowego stanu technicznego aut, łamania zakazu zatrzymywania się, niekorzystania z pasów bezpieczeństwa oraz braków w obowiązkowym wyposażeniu pojazdów.

W 9 przypadkach wszczęte zostaną postępowania administracyjne. Powody to m.in. brak wypisu z licencji, nieokazanie

wymaganych dokumentów czy wykonywanie przewozu pojazdem bez ważnych badań technicznych.

Szczególnie niepokojący okazał się stan techniczny części pojazdów. W 10 przypadkach był on na tyle zły, że funkcjonariusze zdecydowali o zatrzymaniu dowodów rejestracyjnych. Dodatkowo ujawniono kierowcę, który prowadził pojazd mimo cofniętych uprawnień. Za to przestępstwo grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

MARLENA STRADOMSKA OSZUSTWO MOŻE SIĘ ODBIĆ NA ZDROWIU PSYCHOFIZYCZNYM OSZUKANEJ OSOBY

Ofiary oszustw to nie tylko osoby starsze

Jakub Sarek
Rozmowa

O tym, dlaczego oszustwa metodą na „wnuczka” nadal są skuteczne, jak uczuć przed nimi seniorów i dlaczego mężczyźni częściej popełniają samobójstwa mówi w rozmowie z „Kurierem” dr hab. Marlena Stradomska, psycholog, suicydolog i psychoterapeuta z Instytutu Psychologii UMCS.

Nie ma właściwie dnia, żeby w mediach nie pojawiły się informacje o oszustwach metodą na „wnuczka”, „policjanta” czy ostatnio nawet na „lekarza”. Dlaczego, mimo takich licznych apeli policjantów, funkcjonariuszy innych służb czy kampanii informacyjnych, te metody są nadal skuteczne? To zależy od wieku. Jeśli mówimy o osobach wieku 60-80 lat, czyli znajdujących się w tzw. późnej dorosłości, to one ulegają mechanizmowi wiary w autorytet. Z ich perspektywy wygląda to tak: dzwoni do mnie funkcjonariusz policji, ewentualnie lekarz czy osoba, do której mam szacunek. Druga sprawa: nie tłumaczymy seniorom tego wprost. Nie pokazujemy im jak wygląda cała ta operacja oszustwa na podstawie przykładów i doświadczenia. Musimy też jasno sobie powie-



Dr hab. Marlena Stradomska, Instytut Psychologii UMCS

dzieć: oszust jest do takiego oszustwa przygotowany. On tę regułkę przygotowuje sobie wcześniej, wielokrotnie ją sobie powtarza. Natomiast my taki komunikat słyszymy pierwszy raz i często jesteśmy nim zaskoczeni. Dla wielu z nas informacja o tym, że ktoś z naszych bliskich ma jakąś śmiertelną chorobę, został porwany albo nasze pieniądze pomogą udaremnić atak terrorystów naprawdę wydaje się realna i autentyczna. Ofiarami oszustw padają nie tylko osoby starsze, ale także te w średnim wieku i młodsze. My naprawdę mamy tylko chwilę na reakcję. Dodatkowo,

oszuści wykorzystują generatory AI, które imitują głosy prawdziwych osób. Na to trzeba zwrócić szczególną uwagę. Takie oszustwo może naprawdę bardzo źle odbić się na zdrowiu psychofizycznym osoby, która padła jego ofiarą. Może przyczynić się do lęku, depresji, a niekiedy nawet do myśli samobójczych.

Jak uczyć seniorów na takie oszustwa? Chodzi mi głównie o to jak powinni zachować się bliscy takich osób, bo policja prowadzi różne kampanie informacyjne i spotkania. Najlepiej przeciwyczyć z nimi taką sytuację. Wykonać symu-

lację oszustwa. Zadzwoń do dziadków czy rodziców i udaj, że jesteście oszustami. Ustalić sobie z nimi takie „pytania bezpieczeństwa”. Przykładowo: „powiedz mi, co wydarzyło się w 1993 r. na urodzinach Oli?”. Jeżeli ta osoba odpowie, no to wiemy, że rozmawiamy z kimś kogo znamy i nie jest on oszustem. Na wszelki wypadek możemy sporządzić sobie trzy albo cztery takie „pytania bezpieczeństwa” i powiedzieć je w widocznym miejscu, np. na lodówce. Chodzi o to, by być przygotowanym na każdą ewentualność. W innym razie naprawdę dużo rzeczy może się wydarzyć. Taka osoba na zasadzie „chybił-trafił” może wybrać taki szpital czy przychodnię, w której nasz bliski faktycznie się leczy. Pamiętajmy, że oszuści mają multum sposobów na pozyskiwanie naszych danych osobowych. I to, że robią to w sposób nielegalny przed niczym ich nie powstrzymuje. Dlatego najlepiej przeciwyczyć sobie z osobą starszą różne warianty oszustwa.

Czy powiedzenie takiemu oszustomi: dziękuję za informację, teraz muszę się narodzić z rodziną, co na to poradzić, a w międzyczasie powiadomienie o takiej sytuacji rodziny i służb to dobre rozwiązanie? Oczywiście. Tylko pamiętajmy, że taki oszust zrobi wszystko, żebyśmy się nie roz-

łączyli. Wtedy powinniśmy jak najszybciej przerwać kontakt i powiedzieć: wszystko rozumiem, ma pan do mnie numer, proszę podać swój, ja oddzwonię, jak naradzę się z rodziną. Naprawdę, oszuści mają milion sposobów, aby tę rozmowę podtrzymać. W takiej sytuacji od razu powinna zapalić się nam lampka ostrzegawcza. Podobnie, gdy taki oszust zaproponuje, że jest w stanie przełączyć nas do komendanta policji, premiera albo nawet prezydenta. Z całym szacunkiem, ale „szary Kowalski” nigdy będzie proszony o to, by brał czynny udział w akcji kontrterrorystów.

Poruszymy teraz inną kwestię. W latach 2017-2023 w Lublinie odnotowano 334 samobójstwa zakończone zgonem, z czego aż 262 przypadki dotyczyły mężczyzn (ponad 78 proc. wszystkich zgonów samobójczych). Dlaczego mężczyźni częściej odbierają sobie życie od kobiet? Panie częściej proszą o pomoc. Mężczyźni często nie chcą po nią sięgnąć. Mówią sobie: Jestem głową rodziny, jestem za odpowiedzialny finansowo, ekonomicznie i gospodarczo i po prostu nie mogę pokazać słabości. W społeczeństwie nadal silnie zakorzeniony jest też mit macho. Chcę jasno powiedzieć wszystkim panom: zwrócenie

się o pomoc nie jest oznaką słabości. I samobójstwo naprawdę nie jest jedynym rozwiązaniem.

Wciąż pokutuje przekonanie, że mówienie przez mężczyzn o swoich problemach psychicznych jest oznaką słabości. Jak to zmienić? Każdy może mieć gorszy dzień, każdy może mieć słabość. To jest totalnie ludzkie. Jeżeli żyjemy, to będziemy mieć problemy. Takie sytuacje musimy po prostu normalizować. Nikt nie jest cyborgiem. Każdy może mieć trudności i każdy może o nich rozmawiać. Szukajmy takiej osób w naszym najbliższym otoczeniu, zwierzajmy im się z tego, co nas trapi. Jeśli nam ktoś naprawdę dobrze życzy, to będzie chciał nam pomóc. Szukanie wsparcia i pomocy to też forma odwagi. Jeżeli kogoś bliskiego nie mamy: rodziny, partnera czy partnerki, to możemy udać się do specjalisty: psychiatry, psychologa czy psychoterapeuty. Mamy ogólnopolskie numery pomocowe, mamy Centrum Interwencji Kryzysowej, mamy stronę „Życie warto jest rozmowy”. I wtedy można pozwolić, krok po kroku poradzić sobie z tym zaistniałym kryzysem. Wizyta u psychologa czy psychiatry nie jest niczym wstydliwym. Cała rozmowa na www.kurierlubelski.pl

Przez lata oblewała córkę toksyczną substancją, by wyludzić pieniądze

Aleksandra Szymczak
Łuków/Siedlce

Zapadł wyrok w bulwersującej sprawie matki oskarżonej o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad małoletnią córką.

Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał Monikę B. za winną „znęcania się fizycznego i psychicznego ze szczególnym okrucieństwem nad swoją małoletnią córką oraz spowodowania u niej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci trwałego i istotnego zeszpecenia ciała”.

Jak przekazała rzeczniczka sądu, sędzia Agnieszka Karłowicz, kobieta została skazana na 15 lat więzienia. Skazana ma też orzeczony zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną córką przez 10 lat i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów, również przez 10 lat.

Ponadto Monika B. ma zapłacić na rzecz pokrzywdzonej córki 100 tys. zł na wizażki oraz pokryć koszty postępowania sądowego. Sąd orzekł także wobec kobiety dożywotni zakaz zajmowania stanowisk związanych z wychowaniem i edukacją dzieci. - Proces toczył się z wyłączeniem jawności - zaznaczyła rzeczniczka.

Z ustaleń śledztwa wynika, że do przestępczych działań dochodziło w okresie od lutego 2017 do stycznia 2024 roku w miejscowości Siedlce (pow. łukowski). Kobieta miała systematycznie doprowadzać do uszkodzeń ciała swojej córki poprzez aplikowanie na jej skórę toksycznej substancji. U małoletniej stwierdzono rozległe zmiany skórne, w tym stany zapalne, blizny oraz martwicę tkanek, prowadzące do nieodwracalnych ubytków. Jednym z najpoważ-



Monika B. po zatrzymaniu przez policję trafiła do aresztu tymczasowego

niejszych następstw była częściowa utrata prawego ucha.

Jak ustaliła prokuratura, oskarżona przez lata przedstawiała powstałe obrażenia jako objawy choroby, wprowadzając w błąd personel medyczny oraz sąd opiekuńczy. Działania te obejmowały również inicjowanie zbiorów finansowych na rzekome leczenie dziecka.

Śledztwo wszczęto po zawiadomieniu lekarzy ze Szpi-

tała Klinicznego nr 1 w Lublinie, którzy zakwestionowali medyczny charakter obserwowanych zmian. Wskazali, że obraz kliniczny nie odpowiada żadnej znanej jednostce chorobowej.

Powołani w sprawie biegli z różnych dziedzin medycyny zgodnie stwierdzili, że obrażenia dziecka miały charakter urazowy i zostały spowodowane działaniem osoby trze-

ciej. Wykluczono jednocześnie podłoże chorobowe zmian.

Badania wykazały również, że dziecko nie przejawia cech niepełnosprawności intelektualnej, zaburzeń ze spektrum autyzmu ani padaczki - schorzeń, które według ustaleń śledczych były wcześniej sugerowane przez kobietę.

Istotnym elementem materiału dowodowego była obserwacja stanu zdrowia małoletniej po zastosowaniu środków zapobiegawczych wobec oskarżonej. Po jej tymczasowym aresztowaniu oraz umieszczeniu dziecka pod opieką rodziny

Powołani w sprawie biegli zgodnie stwierdzili, że obrażenia dziecka miały charakter urazowy i zostały spowodowane działaniem osoby trzeciej

nie odnotowano nowych zmian skórnych, a stan zdrowia dziewczynki uległ wyraźnej poprawie.

Z informacji przekazanych przez prokuraturę wynika, że dziecko rozwija się teraz prawidłowo i powróciło do nauki w trybie stacjonarnym.

Biegli psychiatrzy uznali, że Monika B. w chwili popełnienia czynów była w pełni poczytalna i zdolna do kierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie zdiagnozowano u niej zaburzenia osobowości określone jako zespół Münchhausena z przeniesienia. Zaburzenie to polega na celowym wywoływaniu lub symulowaniu objawów chorobowych u osoby pozostającej pod opieką, w celu uzyskania uwagi, współczucia lub korzyści, w tym materialnych.

Oskarżona nie przyznała się do winy. Wyrok nie jest prawomocny. Monika B. pozostaje w areszcie tymczasowym.

Targowisko przed świętami tętni życiem i kolorami

Joanna Jastrzębska
Lublin

Na targu przy Al. Tysiąclecia i ul. Ruskiej królują palmy. Małe, duże, robione ręcznie lub masowo, klasyczne albo w kształcie zajączka. Za 5 zł, 50, a nawet 500 złotych.

We wtorek przed południem na obu targach tłoczno i kolorowo. Już na dzień dobry widzimy rękodzieło. Jedna pani oferuje szydełkowe „kurki” na jajka i ażurową osłonkę, druga palmy.

– Korpusik zrobić to szybko. Trudniejszy jest grzebień – mówi Świdniczanka sprzedająca wyroby spod szydełka. – W domu mam jeszcze dwie takie tacki kurek. Sprzedają je co roku od 10 lat, czasami niektórzy sami zagadują i przyznają, że już kupili te ozdoby parę lat temu – mówi z uśmiechem.

Koleżanka, obok której stoi, ma koszyki wypełnione palmami. Rękodzieło, widać na pierwszy rzut oka. Przez 20 lat jej ręce nabrały już takiej



FOT. MAŁGORZATA GENÇA

Czy warzywa podróżują przed świętami? – Powiem tak: taniej na pewno nie będzie – mówi sprzedawca

wprawy, że jedną palmę „układa” w 20 minut. – Najpierw całe lato zbieram trawy, a później całą zimę układam. Przygotowałam 500 sztuk – informuje.

Wystarczy przejść się kawałek dalej, żeby zobaczyć górującą nad stoiskami dużą palmę w cenie 500 zł. Po sąsiedztwie – cały koszyk małych, po 5 zł. Pojawia się nowa moda na palmy w kształcie zajączka, ale jedna ze sprzedawczyń, która ma je

w ofercie, mówi, że większość osób stawia jednak na klasykę. Najczęściej widać cenę 30 zł za palmę. – Ale dużo osób palmy ma już kupione. U mnie najlepiej schodzą teraz koszyczki i serwetki – przyznaje pani od palm-zajączek. W branży działa osiem lat.

Nieopodal targu na ul. Ruskiej. Są palmy, ale też buraki, cebule i inne warzywa. – To już ostatnia cena warzyw przed świę-

tami czy będzie drożej? – pytam.

– Powiem tak: taniej na pewno nie będzie. A czy drożej? Zobaczmy – mówi sprzedawca.

– W cenach odzwierciedla się już kryzys na Bliskim Wschodzie?

– Czuć Trumpa, bo tu większość warzyw z transportu. On jeszcze zaszkodzi cenom. Ale to nie jedyny powód – zima była sroga, więc sałata ze szklarni. A to cholernie dużo kosztuje – przyznaje. Przedświątecznego szaleńczego zakupowego spodziewa się dopiero w ostatnich dniach przed Wielkanocą.

Napotkana przy stoisku obok klientka właśnie kupiła kiwi. Mieszka na Czechowie, ale od lat przyjeżdża na Ruską, bo tu znajduje najlepsze owoce i warzywa. Stara się jeść zdrowo: ogranicza chleb, dała się porwać modzie na szpinak.

– Dzisiaj za wcześniej na zakupy świąteczne, przyjadę w przyszłym tygodniu. Ceny wysokie, ale trzeba jeść zdrowo, bo apteki z nas zdzierają. Zosta więcej emerytury tam zostawiam – smuci się 80-latką.

„Ojcie, przebacz...”. Droga Krzyżowa na terenie byłego obozu na Majdanku

Jakub Sarek
Lublin

Po raz 26. odbędzie się w piątek (27 marca) Droga Krzyżowa na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku.

To wspólna inicjatywa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej, Centrum Duszpasterstwa Młodzieży oraz Państwowego Muzeum na Majdanku.

Hasłem tegorocznej odsłony wydarzenia są słowa „Ojcie, przebacz...”. Myśl ta nawiązuje do modlitwy jaką zanosił do Boga z krzyża Chrystus.

– Kiedy w minionych latach rozważając Mękę Chrystusa pochylaliśmy się nad tematami miłości i nadziei, w tym roku dopełniamy cykl medytacji Drogi Krzyżowej w oparciu o chrześcijańskie cnoty teologiczne i przyjrzymy się wierze. Konkretnie, chcemy przywrócić się przebaczeniu z perspektywy wiary. W rozważaniach

będziemy stawiali pytania: Czy warto przebaczać? Czy przebaczenie ma sens? Czy na Majdanku jest miejsce na przebaczenie? Czy bez wiary w Boga da się naprawdę przebaczyć? – informują organizatorzy.

Uczestnicy przejdą przez czternaście stacji rozmieszczonych na terenie Państwowego Muzeum na Majdanku. Początek zaplanowano w piątek o godz. 18. Rozważania oparte będą na historiach osób osadzonych w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady KL Majdanek.

– To właśnie oni staną się swego rodzaju przewodnikami po tych miejscach i pomogą przeżywać Drogę Krzyżową odnaleźć sens przebaczenia w naszej codzienności – tłumaczą organizatorzy.

Na zakończenie nabożeństwa przedstawiciele dwóch Kościołów: rzymskokatolickiego i greckokatolickiego odmówią modlitwę o pokój.

Patronat duchowy nad wydarzeniem objął arcybiskup metropolita lubelski Stanisław Budzik.

MATERIAL INFORMACYJNY ORANGE

0011498253

Dzieci dorastają w świecie ekranów – jak je wesprzeć?

Współczesne dzieciństwo znacznie różni się od tego, które pamiętają dorośli. Dzieci wkraczą w świat Internetu coraz szybciej, zdarza się, że zanim jeszcze nauczą się pisać, czytać, czy wiązać sznurowadła. Jednak samo klikanie to tylko techniczna obsługa narzędzia. Jak zatem sprawić, by najmłodszy potrafił bezpiecznie i świadomie korzystać z technologii i dlaczego ważne jest, by umieli współpracować i ćwiczyli krytyczne myślenie? Z pomocą przychodzi MegaMisja – bezpłatny program Fundacji Orange, który od 11 lat uczy najmłodszych, jak radzić sobie w świecie pełnym ekranów.

Program skierowany jest do przedszkoli i szkół podstawowych (klasy 1-3) i opiera się na gotowych scenariuszach zajęć, które nauczyciele realizują przez cały rok szkolny. Osią programu jest ciekawa historia bliźniaków i stworka – Psotnika, angażująca dzieci i pomagająca im lepiej zrozumieć cyfrową rzeczywistość. Szkoły i przedszkola biorące udział w MegaMisji otrzymują kompleksowe wsparcie: materiały dydaktyczne, pomoce edukacyjne oraz dostęp

do szkoleń i webinarów dla nauczycieli.

– MegaMisja to bardzo przydatny program. Wśród wielu innych projektów, w których brałam udział, to właśnie MegaMisja przynosi dzieciom największą korzyść. To znakomicie skonstruowane zajęcia, zawsze wyczekiwane przez maluchy i świetnie przykuwające ich uwagę. Co ciekawe, w to przedsięwzięcie udaje się zaangażować też rodziców, co wpływa na jeszcze lepsze efekty programu. Dzieci uczyniają odkrywać, co znaczy w współpracy z rówieśnikami, zauważają, że można świetnie bawić się, nie spoglądając w ekran telefonu – mówi pani Magdalena Zając, nauczycielka przedszkolna realizująca program MegaMisja.

MegaMisja w przedszkolach

Głównym celem jest rozwijanie u dzieci kompetencji społecznych, takich jak współpraca, empatia, krytyczne myślenie – tych, które są fundamentem zdrowego i bezpiecznego funkcjonowania w świecie pełnym ekranów.

W zalewie informacji dziecko musi nauczyć się odróżniać prawdę od fałszu, a tu właśnie zdolność do krytycznego myślenia jest



doskonałym narzędziem, które MegaMisja daje dzieciom. Poza tym, dzieci biorąc udział w MegaMisji, mają wiele okazji do działania razem.

– Zajęcia w ramach tego programu pokazują dzieciom, jak wartościowa jest współpraca w grupie, jak się integrować z innymi uczestnikami zabawy. Dzieci dostrzegają, jak wiele można osiągnąć, działając zespołowo i jaką wartość ma dialog w grupie – dodaje pani Magdalena.

MegaMisja w szkołach

W klasach 1-3 wyzwania stają się bardziej złożone. MegaMisja uczy dzieci zasad bezpiecznego korzystania z Internetu, tłumaczy im, co to jest

ochrona prywatności i jak wprowadzać ją w życie.

Program wprowadza także pojęcie higieny cyfrowej, pokazując, jak ważne jest zachowanie równowagi pomiędzy czasem spędzonym przed ekranem smartfonu czy komputera a aktywnością offline. Uczniowie pracują zespołowo, uczą się komunikacji i rozwijają umiejętność krytycznego myślenia, co pomaga im lepiej odnajdywać się w świecie natłoku informacji.

– To bardzo pożyteczny program. Dzieci podczas zajęć poznają takie zagadnienia jak prawo autorskie czy prywatność. Uczą się oceny publikowanych tam informacji i rozpoznawania fakenewsów. MegaMisja daje

możliwość rozwoju kompetencji cyfrowych w przydatny i praktyczny sposób. Dzieci realizują ciekawe projekty, co jest typową nauką przez zabawę. Zadania rozwijają w nich twórcze i krytyczne myślenie, a to umiejętności, które powinny być kształtowane u dzieci właśnie na etapie edukacji wczesnoszkolnej. Wszystkie aktywności zaplanowane w scenariuszach, które dostajemy, są ukie- runkowane na pracę w grupie, na prowadzenie dyskusji i wspólne rozwiązywanie problemów. To daje dzieciom wiele satysfakcji, radości, ale przede wszystkim buduje w nich zaufanie do siebie, które jest bardzo potrzebne w świecie naszpikowanym technologiami i ekranami – mówi Karolina Borkiewicz, specjalista edukacji wczesnoszkolnej, nauczycielka realizująca program w 3 klasie szkoły podstawowej.

MegaMisja wspiera także nauczycieli, dostarczając im gotowych narzędzi i inspiracji do realizowania nowoczesnych, angażujących zajęć. Wszystko to sprawia, że zajęcia są bardzo ciekawe i wciągające dla uczniów.

– Moja klasa jest zachwycona programem MegaMisja.

Dzieci wyczekują kolejnych zajęć i codziennie potrafią rano zadawać pytanie: „Czy dziś będziemy mieć kolejne zajęcia z MegaMisją?”. Realizacja zadań w ramach tego programu jest dla nich prawdziwą przygodą. Rozwój kompetencji miękkich u dzieci jest naprawdę zauważalny, ale to nie wszystko. Nauczyciele mają także możliwość rozwoju poprzez udział w szkoleniach i webinarach przygotowanych specjalnie dla nich – nadmienia pani Karolina.

Dołącz do programu

Aby zgłosić szkołę lub przedszkole, należy wypełnić formularz dostępny na stronie programu do 28 kwietnia 2026 r. do godziny 15.00. Trzeba odpowiedzieć na kilka pytań dotyczących motywacji do wzięcia udziału w MegaMisji. Można to zrobić pisemnie lub w formie krótkiego nagrania wideo.

Spośród wszystkich zgłoszeń specjalna komisja wybierze 300 placówek (po 150 szkół i przedszkoli), które rozpoczną realizację programu we wrześniu 2026 roku. W tegorocznej edycji mogą wziąć udział również te placówki, które już uczestniczyły w MegaMisji w ubiegłych latach.

KRÓTKO

WARSZAWA

Projekt PSL ws. SAFE 0 procent



Wicepremier, szef MON i prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz przekazał wczoraj, że klub PSL złożył w Sejmie projekt ustawy o Polskim Funduszu Inwestycji Obronnych. - Projekt ten naprawia błędy prezydenckiego projektu w sprawie polskiego SAFE o procent - podkreślił Kosiniak-Kamysz.

PARLAMENT EUROPEJSKI

Uchylili immunitet Braunowi

Komisja prawna (JURI) Parlamentu Europejskiego zagłosowała wczoraj za uchynieniem immunitetu europoselskiego Grzegorzowi Braunowi. Chodzi o dwie sprawy: zniszczenie flagi ukraińskiej i unijnej oraz zaprzeczanie zbrodniom ludobójstwa popełnionym przez Trzecią Rzeszę Niemiecką.

Decyzja w sprawie Brauna podjęta została jednogłośnie:

za odebraniem immunitetu polskiemu politykowi we wtorek zagłosowali wszyscy obecni na sali członkowie JURI.

Zgodnie z regulaminem europarlamentu ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie cała Izba w głosowaniu na posiedzeniu plenarnym. Do tego dojdzie prawdopodobnie już w środę podczas minisessji plenarnej PE w Brukseli.

URZĄD CELNY UE

Unijne instytucje dzisiaj zdecydują, w którym z dziewięciu zgłoszonych do konkursu europejskich miast zostanie zlokalizowana siedziba Urzędu Celnego UE (EUCA). Polska zgłosiła kandydaturę Warszawy. Konkurentami Warszawy są: Liege w Belgii, Malaga w Hiszpanii, Lille we Francji, Zagrzeb w Chorwacji, Rzym we Włoszech, Haga w Holandii, Porto w Portugalii oraz Bukareszt w Rumunii.

„W zeszłym roku Polska doświadczyła prawie 270 tysięcy cyberataków, o 150 procent więcej niż w 2024 roku

Paweł Olszewski, wiceminister cyfryzacji

Premier krytycznie o spotkaniu prezydenta z Orbánem

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

- Wizyta prezydenta Karola Nawrockiego na Węgrzech odbyła się wbrew rekomendacji i opiniom polskiego rządu - poinformował Donald Tusk. Oceniał, że spotkanie polskiego prezydenta z premierem Węgier przed wyborami parlamentarnymi w tym kraju jest działaniem wbrew polskim interesom.

W poniedziałek prezydent Nawrocki wraz z prezydentem Węgier Tamásem Sulyókiem wziął udział w obchodach Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przemyślu (woj. podkarpackie). W drugiej części dnia rozmowy przeniosły się do Budapesztu, gdzie Nawrocki spotkał się także z premierem Viktorom Orbánem.

Przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów premier skomentował wizytę Nawrockiego, która - jego zdaniem - skupia uwagę opinii publicznej nie tylko w Polsce, ale i całej Europie. Tusk podkreślił, że wizyta ta odbyła się „wbrew rekomendacji i opiniom polskiego rządu”. Stwierdził też, że wspieranie premiera Orbana tuż przed wyborami parlamentarnymi na Węgrzech jest działaniem wbrew polskim interesom.

- Cały czas czekamy na 2 mld zł, które powinny wpłynąć z europejskiej kasy za sprzęt, jaki wysłaliśmy jako Polska Ukrainie w pierwszych miesiącach wojny.



Przed wczorajszym posiedzeniem Rady Ministrów premier Donald Tusk wypowiedział się na temat spotkania prezydenta Nawrockiego z Viktorom Orbánem

(...) Ta błyskawiczna akcja bez zbędnej zwłoki umożliwiła przerwaniu najcięższych tygodni inwazji rosyjskiej na Ukrainę, być może była kluczowa także dla polskiej niepodległości - ocenił szef polskiego rządu. - Nam przysługuje z mechanizmu European Peace Facility 2 mld zł, które od dawna powinny być w polskim budżecie. To premier Orbán osobiście blokuje wypłatę tych pieniędzy dla Polski - powiedział Tusk.

Przypomniał też, że węgierski premier zablokował unijną pożyczkę dla Ukrainy. Dodał, że od dłuższego czasu docierają do niego informacje, że węgierscy dyplomaci - najbliżsi współpracownicy Orbana - ściśle współpracują z władzami rosyjskimi, przekazując im dyskretne informacje z posiedzeń instytucji europejskich.

Tusk przypomniał też, że obecnie na Węgrzech przebywa były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro oraz b. wiceszef jego resortu Marcin Romanowski. Obaj są podejrzani w śledztwie prokuratury dot. Funduszu Sprawiedliwości i uzyskali azyl polityczny na Węgrzech. Według polskiego premiera Orbán „zdecydował o ukryciu ściganych przez polski wymiar sprawiedliwości obywateli, co jest krokiem wymierzonym jednoznacznie przeciwko polskim interesom i także krokiem tak zasadniczo nieprzyjawnym wobec państwa polskiego, bezprecedensowym w Unii Europejskiej”.

Zwrócił się także do prezydenta Nawrockiego: „Jest pan prezydentem Polski i ma pan obowiązki polskie, a nie rosyjskie, i dlatego oczekiwaliśmy, aby w kwestii polityki międzynarodowej, a szczególnie w tak drażliwych sytuacjach, jak kwestie rosyjskie, ukraińskie, europejskie, prezydent wspierał politykę międzynarodową kreowaną przez rząd, a nie działał przeciwko polskim interesom”. - To są mocne słowa, ale wiem, o czym mówię. Działania ostatnich dni i tygodni to są działania wymierzone wprost w fundamentalne interesy Polski i jej bezpieczeństwo - dodał Tusk. PAP

Rząd przyspieszy inwestycje jądrowe? Jakie są proponowane nowe przepisy dla budowy elektrowni

Maciej Badowski
Warszawa

Rząd zajmował się wczoraj projektem zmian w przepisach dotyczących budowy elektrowni jądrowych.

Rząd rozpatrywał projekt nowelizacji ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących.

Celem zmian jest poprawa efektywności procesu inwestycyjno-budowlanego, który, jak

wskazano, cechuje się bardzo wysoką złożonością. Projekt zakłada zwiększenie możliwości etapowania inwestycji oraz prowadzenia części prac jeszcze przed uzyskaniem pełnej dokumentacji dla całego obiektu.

„Wprowadzenie rozwiązań prawnych w tym zakresie przyniesie korzyść dla sprawności procesu powstawania obiektów energetyki jądrowej, w tym elektrowni jądrowych, w Rzeczypospolitej Polskiej, który, jak wy-

nika z doświadczeń międzynarodowych, obarczony jest dużym ryzykiem opóźnień” - podkreślono w uzasadnieniu.

Projekt przewiduje wprowadzenie pozwolenia na budowę w zakresie wstępnych robót budowlanych. Obejmą one m.in. prace geodezyjne, niwelację terenu, przygotowanie zaplecza budowy oraz tymczasowe ogrodzenia. Nowe przepisy wprowadzają podział robót na podstawowe i kwalifikowane. W przypadku tych pierwszych decyzję

o pozwoleniu miałby wydawać wojewoda. Dla prac kwalifikowanych konieczne będzie wcześniejsze uzyskanie zgody prezesa Państwowej Agencji Atomistyki w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej.

Pierwsza polska elektrownia atomowa ma powstać w lokalizacji Lubiato-Kopalino (gmina Choczewo) na Pomorzu i ma mieć trzy bloki wybudowane w amerykańskiej technologii AP1000 Westinghouse. PAP

0011499921

Drogiej Koleżance

Annie Gmter-Szpatowicz

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Dyrektor i koleżanki
z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2
w Lublinie

Umowa UE – Mercosur od 1 maja 2026 r. Tymczasowo

Oprac. Anna Nagel
Bruksela

Jak podała Komisja Europejska, umowa handlowa między Unią Europejską i krajami południowoamerykańskiego bloku Mercosur będzie tymczasowo stosowana od 1 maja tego roku.

Oznacza to, że od 1 maja br. możliwe będzie sprowadzanie do UE produktów takich jak wołowina, drób, nabiał, cukier i etanol po bardziej korzystnych dla południowoamerykańskich producentów stawkach celnych; taka obniżka będzie jednak dotyczyć tylko określonych w umowie ilości danego produktu. W zamian kraje Mercosuru obniżą uznawane w wielu przypadkach za zaporowe cła na europejskie towary przemysłowe, w tym samochody.

Tymczasowe stosowanie umowy oznacza, że od maja będą obowiązywały zapisy porozumienia w części dotyczącej tylko handlu, bo jest to kompetencja Komisji Europejskiej. W praktyce oznacza to natychmiastowe zniesienie ceł i barier handlowych. Do czasu pełnej ratyfikacji czekać będą inne, pozahandlowe kwestie, np. ochrona inwestycji i kwestia zamówień publicznych.

W tym przypadku potrzebna będzie ratyfikacja Parlamentu Europejskiego i państw członkowskich. Parlament Europejski z powodu stwierdzo-



Do zatwierdzenia umowy doszło mimo protestów rolników w całej Europie, w tym w Polsce

nych wątpliwości do umowy 21 stycznia poparł wniosek o skierowanie sprawy do Trybunału Sprawiedliwości UE, co opóźnia całą procedurę.

Porozumienie handlowe będzie stosowane tymczasowo od 1 maja między UE a wszystkimi krajami południowoamerykańskiego bloku, które zakończą procedury ratyfikacji i powiadomią UE przed końcem marca. Argentyna, Brazylia i Urugwaj już to zrobiły, a Paragwaj niedawno ratyfikował umowę i oczekuje się, że wkrótce wysła notyfikację w tej kwestii.

Od 1 maja br. będzie też obowiązywała tzw. klauzula ochronna do umowy, co ma stanowić odpowiedź na obawy rolników, którzy przewidują

nadmierny napływ produktów z Mercosuru do UE. Będzie uruchamiana, jeśli ceny danego produktu w UE wskutek importu z Mercosuru spadną o 5 procent. Wówczas możliwe będzie podniesienie ceł na dany produkt lub nawet zakaz jego wwozu do Unii Europejskiej.

Kraje UE w ramach Rady UE przyjęły umowę na początku stycznia, przy sprzeciwie m.in. Polski i Francji. 17 stycznia po-

Kraje Unii Europejskiej w ramach Rady UE przyjęły umowę na początku stycznia, przy sprzeciwie m.in. Polski i Francji

rozumienie zostało podpisane w stolicy Paragwaju, Asuncion.

Cytowany w poniedziałkowym komunikacie KE unijny komisarz ds. handlu Marosz Szeńczowicz podkreślił, że teraz priorytetem jest „przełożenie umowy UE - Mercosur na konkretne rezultaty, zapewnienie unijnym eksporterom platformy, której potrzebują, aby wykorzystać nowe możliwości w zakresie handlu, wzrostu gospodarczego i zatrudnienia”.

„Tymczasowe stosowanie umowy pozwoli nam zacząć realizować tę obietnicę. Z niecierpliwością czekam, aż ta umowa wykorzysta swój potencjał, wzmacniając naszą gospodarkę i umacniając naszą pozycję w handlu światowym” – poinformował Szeńczowicz. PAP

Katastrofa samolotu wojskowego w Kolumbii. Zginęło 66 osób

Oprac. Alina Mazurska
Kolumbia

Co najmniej 66 osób zginęło w katastrofie wojskowego samolotu transportowego Hercules-125 w południowo-wschodniej części Kolumbii, w mieście Puerto Leguizamo. Na pokładzie było 125 osób.

Według agencji AFP w katastrofie zginęło 58 żołnierzy, sześciu członków personelu samolotu i dwóch policjantów. Przyczyny wypadku nadal nie są znane.

Do katastrofy doszło wkrótce po starcie samolotu z lotniska w Puerto Leguizamo, około 3 km od centrum miasta, blisko granicy z Peru.

Według ustaleń mediów samolotem podróżowały dwa plutony Armii Narodowej Kolumbii.

Prezydent Kolumbii Gustavo Petro na platformie X obwinił za katastrofę biurokratyczne przeszkody opóźniające modernizację armii. Pierwsze amerykańskie samoloty Hercules C-130 zostały wyprodukowane w latach 50. XX wieku, a Kolumbia nabyła te maszyny pod koniec lat 60. Niedawno zmodernizowano niektóre starsze C-130, zastępując je nowszymi modelami, sprowadzonymi ze Stanów Zjednoczonych na mocy umowy zezwalającej na transfer używanego lub nadwyżkowego sprzętu wojskowego. PAP



Do katastrofy doszło wkrótce po starcie samolotu z lotniska w Puerto Leguizamo

Ostatniej nocy w zmasowanych rosyjskich atakach powietrznych zginęło pięć osób

Alina Mazurska
Ukraina

Wojska rosyjskie zaatakowały w nocy z poniedziałku na wtorek Ukrainę w obwodach charkowskim, połtawskim, chersońskim i zaporoskim. Zginęło łącznie co najmniej pięć osób, a ponad 20 zostało rannych.

Biuro prasowe charkowskiej prokuratury obwodowej powiadomiło, że odnotowano bezpośrednie trafienie w pociąg elektryczny relacji Słatyne - Charków. „Na miejscu zginął 61-letni pasażer. Maszynista pociągu oraz jego pomocnik doznali silnej reakcji na stres. Obecnie na miejscu zdarzenia pracują wszystkie służby” – napisano w komunikacie.

Według wstępnych informacji armia rosyjska wykorzystała do ataku dron typu FPV,



W nocy z poniedziałku na wtorek armia rosyjska użyła w atakach 34 rakiet i 392 dronów

który uderzył w wagon pociągu znajdujący się w tym momencie na stacji Słatyne.

Rosyjska armia zaatakowała obwód połtawski, gdzie dwie osoby zginęły, a 11 zostało rannych – poinformowały lokalne władze. Media donosiły o licznych eksplozjach w Połtawie.

„Około wpół do trzeciej nad ranem wróg rozpoczął

zmasowany atak na Zaporże, najpierw sześć dronów uderzeniowych, następnie pięć rakiet balistycznych. Jedna osoba zginęła, dziewięć osób zostało rannych” – napisał szef obwodowej administracji wojskowej Iwan Fedorow.

Zaznaczył, że celem ataku były dzielnice mieszkalne oraz obiekty infrastruktury. Uszko-

dzonych zostało 20 bloków wielopiętrowych, sześć domów prywatnych, sklep, budynki niemieszkalne oraz przedsiębiorstwa.

We wtorek rano Rosjanie ostrzelali z wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych centralną dzielnicę Chersonia; jedna osoba zginęła, dwie osoby zostały ranne – poinformował szef obwodowej administracji wojskowej Ołeksandr Prokudin.

Siły Powietrzne Ukrainy podały, że w nocy z poniedziałku na wtorek armia rosyjska użyła w swych atakach 34 rakiet i 392 dronów różnych typów. Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 25 rakiet i 365 dronów. Zarejestrowano sześć trafień rakietami i 27 uderzeń bezzałogowych statków powietrznych w 22 lokalizacjach. PAP

Są przecieki, że Trump dąży do porozumienia

Alina Mazurska
USA

Prezydent USA Donald Trump wydaje się być zdecydowany, by zawrzeć porozumienie z Iranem mające na celu zakończenie działań wojennych na Bliskim Wschodzie – podał wczoraj Reuters.

Wypowiadający się pod warunkiem zachowania anonimowości urzędnicy ocenili, że ich zdaniem jest mało prawdopodobne, by Iran zgodził się na żądania USA w ramach jakiegokolwiek nowej rundy negocjacji, które załamały się 28 lutego wraz z rozpoczęciem amerykańsko-izraelskiej wojny z Iranem.

Jak pisze Reuters, żądania USA prawdopodobnie obejmowałyby ograniczenia irańskiego

programu jądrowego i programu rakiet balistycznych.

W poniedziałek Trump napisał na platformie Truth Social, że Stany Zjednoczone i Iran przeprowadziły „bardzo dobre i produktywne” rozmowy na temat „całkowitego i ostatecznego zakończenia działań wojennych na Bliskim Wschodzie”. Po opublikowaniu tego wpisu władze Iranu oświadczyły, że żadne negocjacje nie miały miejsca.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział w poniedziałek, że Trump wierzy w możliwość „wykorzystania potężnych osiągnięć IDF (izraelskich sił zbrojnych) i amerykańskiego wojska w celu realizacji celów wojny w ramach porozumienia – porozumienia, które zabezpieczy nasze żywotne interesy”. PAP

NASZA AKCJA PODCZAS PRELEKCJI SENIORZY OTRZYMALI DARMOWE CZUJNIKI DYMU ORAZ CZADU

Wiosenne Forum Seniora, czyli wiedza, zdrowie, ruch i pozytywna energia

Katarzyna Wicińska
Lublin

Rozmowy przy kawie, trochę śmiechu, sporo ciekawości świata - i nagle okazuje się, że dzień mija szybciej, niż ktokolwiek się spodziewał.

Właśnie taką atmosferę miała wiosenna edycja Forum Seniora - lekko, naturalnie, ciepło i przede wszystkim ludzko.

Energia, która nie zna metryki

Wiosna w Lublinie zapachniała nie tylko kwiatami w Ogrodzie Saskim, ale też rozmowami pełnymi uśmiechów, inspiracji i nowych odkryć. Program konferencji obejmował różnorodne tematy, m.in. zdrowie i profilaktykę. Uczestnicy mogli wysłuchać wykładów dotyczących słuchu, zdrowia jamy ustnej, opieki długoterminowej oraz innych zagadnień medycznych.

Ważnym punktem była prelekcja poświęcona bezpieczeństwu, prowadzona przez straż pożarną, podczas której seniorzy

Forum Seniora po raz kolejny pokazało, że wiedza, bezpieczeństwo i integracja międzypokoleniowa mogą iść w parze

rzy otrzymali darmowe czujniki dymu oraz czadu - praktyczny upominek zwiększający bezpieczeństwo.

Inspirujące spotkania

Forum odwiedzili również wyjątkowi goście. Łukasz Borkowski zabrał uczestników w fascynującą, filmową podróż po Lublinie, zdradzając kulisy powstawania popularnych produkcji, takich jak „Real Pain” czy serial „1670”, a także opowiadając o realizacji scen kręconych w naszym mieście. Z kolei spotkanie autorskie z pisarzem Mariuszem Gądomskim pozwoliło seniorom poznać tajniki pracy pisarza oraz historię powstania jego książki pt. „Obywatel X”.

Strefa stoisk i bezpłatne badania

Uczestnicy spotkania mogli także odwiedzić strefę stoisk, gdzie mieli okazję bezpłatnie zbadać słuch, skład ciała, a także stan swojej cery - wszystko to w przyjaznej atmosferze sprzyjającej rozmowom i wymianie doświadczeń.

Forum Seniora po raz kolejny pokazało, że wiedza, bezpieczeństwo i integracja międzypokoleniowa mogą iść w parze, tworząc przestrzeń inspirującą do aktywnego życia w każdym wieku. A nam pozostaje tylko powiedzieć: do zobaczenia jesienią!



FOT. KONRAD SUGIER

ORGANIZATOR

**KURIER
LUBELSKI.PL**

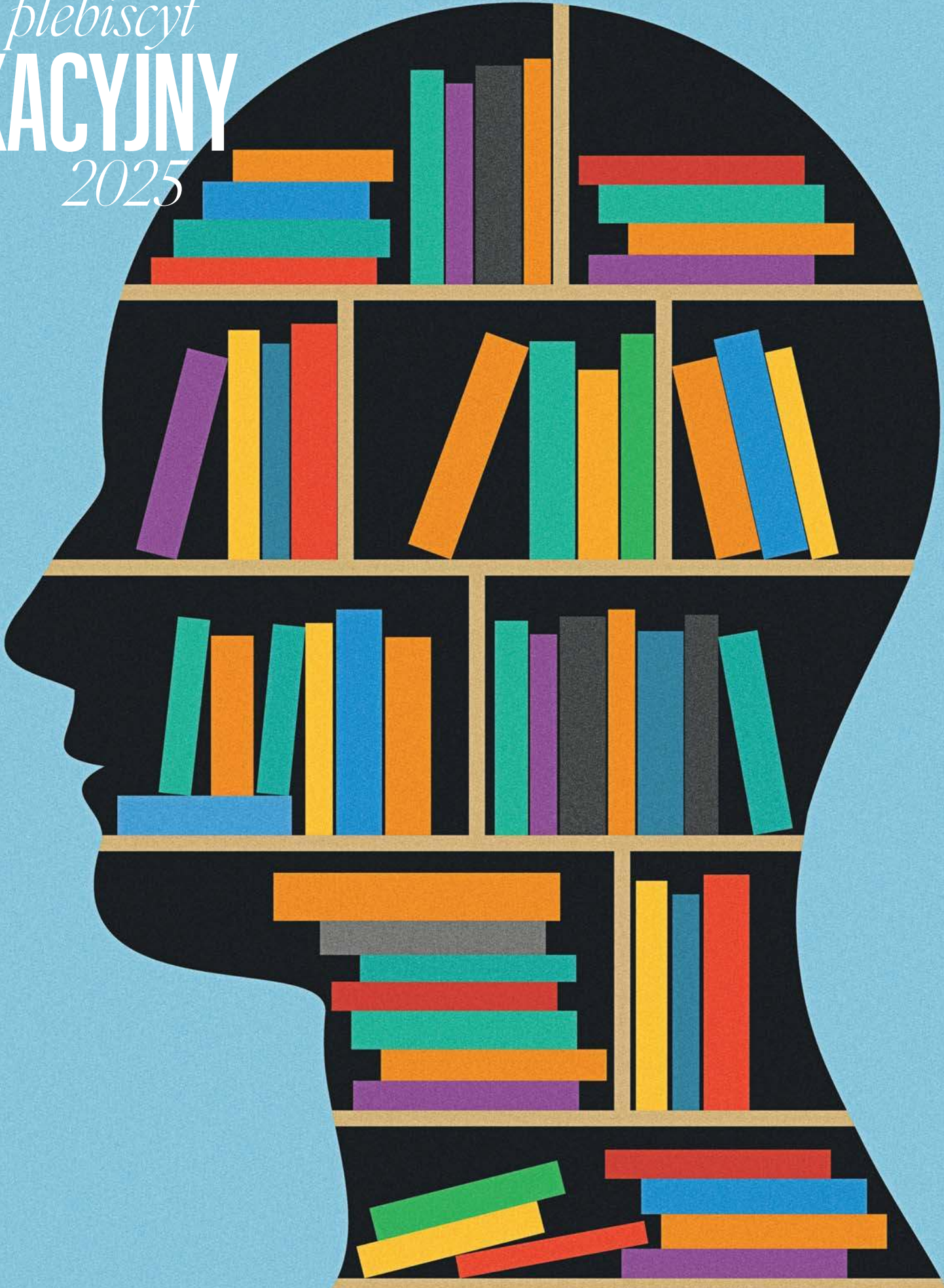
PARTNER LOKALIZACYJNY

**ARCHE HOTEL
LUBLIN**

PARTNERZY

GNIEDZIEJKO
STOMATOLOGIA MIKROSKOPOWA I ESTETYCZNA**Geers****ESTETIC POINT****ZOOM
EKSPERT
OPTYK**

plebiscyt
EDUKACYJNY
2025



TB

PARTNER GALI OGÓLNOPOLSKIEJ

PATRONAT MEDIALNY



UROCZYSTY FINAŁ AKCJI Za nami wielka ceremonia w Zamku Królewskim w Warszawie

Ogólnopolska gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025

W Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025. Podczas wydarzenia wyróżniono zarówno wspaniałe osoby związane z oświatą, jak i warte uwagi placówki.

W sobotę, 21 marca, w Sali Białej Zamku Królewskiego odbyła się uroczysta gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025. W ramach wydarzenia wyróżniono nauczycieli przedszkoli, klas 0-3, 4-8, szkół ponadpodstawowych oraz nauczycieli akademickich - osoby, które z zaangażowaniem i pasją kształcą młodsze pokolenia, budując autorytet i zaufanie wśród uczniów oraz ich rodziców. Nagrody trafiły również do przedszkoli i szkół, które w minionym roku szkolnym wyróżniały się podejściem do edukacji oraz ofertą dydaktyczną. Doceniono także dyrektorów placówek oświatowych oraz szkoły językowe.

Nagrody trafiły zarówno do laureatów kategorii ogólnopolskich, jak i do wyróżnionych na poziomie regionalnym nauczycieli oraz placówek edukacyjnych.

Oprócz najważniejszych gości tego dnia - laureatów prestiżowej akcji - w wydarzeniu

wzięli udział między innymi członkini zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw, dyrektor Pionu Plebiscytów Daria Janiewicz-Kaczmarek, Aureliusz Mikos, prezes Makroregionu Wschód i Mazowsze oraz Rafał Kerger, dyrektor wydawniczy serwisów tematycznych Polska Press Grupy i redaktor naczelny Strefy Edukacji. Wydarzenie uświetniła obecność gości specjalnych: wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszuli Woźniak, przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Waldemara Jakubowskiego, przewodniczącego Wolnego Związku Zawodowego „Forum-Oświata” Sławomira Wittkowicza.

Gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025 rozpoczęła się debatą pt. Między uczniem, nauczycielem a rodzicem. O relacjach w szkole. Gośćmi Magdaleny Ignaciuk byli: Alicja Pacewicz, dr Waldemar Jakubowski oraz Urszula Woźniak. W trakcie dyskusji poruszono kwestie jakości relacji w szkole, które - jak podkreślano - stanowią fundament skutecznej edukacji, choć często schodzą na dalszy plan wobec programów, egzaminów i zmian systemowych.

Pełną listę nagrodzonych oraz zdjęcia z wydarzenia na stronie strefaedukacji.pl



NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA MIEJSCE I

Wojciech Szwed

Zatańczył z dziećmi w tiulowym stroju i na długo zapamiętał ten moment jako symbol swojej pracy. Wojciech Szwed (Niepubliczne Przedszkole Kucykowa Kraina, Kalinówka) o codzienności z dziećmi mówi z wyraźnym wzruszeniem. - Praca z dziećmi, zwłaszcza z dziećmi z dysfunkcjami, daje mi ogromną satysfakcję - podkreśla, wspominając przygotowania do występu „Jezioro łabędzie”, w którym wystąpił razem z wychowankami. - Dzieci z wielkim zaangażowaniem i entuzjazmem ćwiczyły układ taneczny, mimo swoich ograniczeń i trudności. Ich determinacja, radość i chęć wspólnego działania były niezwykle poruszające. W pewnym momencie zapytały mnie, czy zatańczę razem z nimi. Bez wahania przebrałem się w taki sam tiulowy strój jak dzieci i wystąpili-



śmy wspólnie na scenie. Po występie dzieci podbiegły do mnie, przytuliły się i powiedziały, że jestem najlepszy - opowiada. To doświadczenie utwierdziło Go w przekonaniu, że praca z dziećmi jest absolutnie wyjątkowa.

MIEJSCE II

Wiktoria Stępień

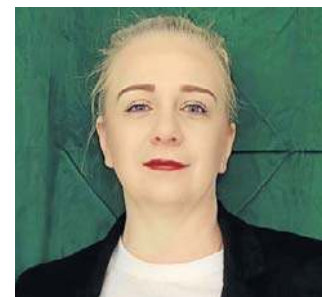
Wiktoria Stępień jest nauczycielką wychowania przedszkolnego w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim. Na co dzień pracuje z najmłodszymi dziećmi, wspierając ich rozwój emocjonalny, społeczny oraz poznawczy, a także przygotowując je do rozpoczęcia nauki szkolnej. W pracy stawia na naukę poprzez zabawę, rozwijanie samodzielności dzieci oraz budowanie przyjaznej i bezpiecznej atmosfery sprzyjającej zdobywaniu nowych umiejętności. Angażuje się również w przygotowanie dzieci do uroczystości i wydarzeń szkolnych oraz dba o wszechstronny rozwój podopiecznych.



MIEJSCE III

Kinga Michoń

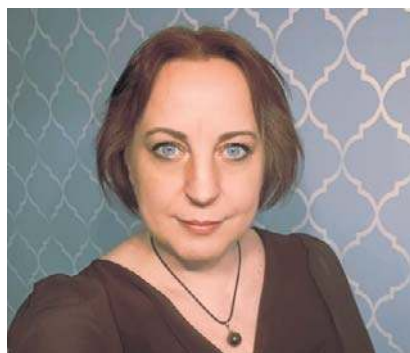
Najwięcej radości czerpie z codziennych, prostych chwil spędzanych z dziećmi. Kinga Michoń (Przedszkole Zosi, Kijany), laureatka 3. miejsca w plebiscycie edukacyjnym, podkreśla, że to autentyczny kontakt i wspólne odkrywanie świata dają Jej energię do pracy. - Najbardziej cenię momenty, gdy dzieci czują się bezpiecznie, zadają pytania, mają odwagę być sobą i próbować, nawet jeśli coś nie wychodzi od razu - mówi, zwracając uwagę na znaczenie ciekawości i swobody w rozwoju najmłodszych. Chciałaby, aby Jej podopieczni zapamiętali, że są ważni i wartościowi tacy, jacy są, potrafią myśleć samodzielnie i wierzyć w siebie - nie tylko w przedszkolu, ale także poza jego murami.



NAUCZYCIEL KLAS O-III MIEJSCE I

Lidia Pieczykolan

Spontaniczność dzieci i chwile, w których wiedza zaczyna żyć własnym życiem, są dla Lidii Pieczykolan (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza, Zamość) najpiękniejszym potwierdzeniem sensu pracy nauczyciela. - Jestem nauczycielką z 31-letnim stażem, więc takich momentów było bardzo wiele. Szczególnie zapamiętałam pieczenie pierniczków, kiedy dzieci same zaczęły śpiewać poznane wcześniej piosenki świąteczne. W kawiarni zapadła cisza, pojawiło się wzruszenie i niezwykle ciepła, rodzinna atmosfera. Niezapomniany był też ostatni dzień nauki w klasie trzeciej, gdy dzieci zaśpiewały mi piosenkę ułożoną specjalnie dla mnie - nie mogliśmy się rozstać - mówi. Laureatka podkreśla, że praca z uczniami klas 1-3 wymaga autentyczności i uważności. Dzieci są prawdziwe



w emocjach, pełne energii i natychmiast pokazują, co czują. Radość daje Jej obserwowanie momentów, gdy samodzielnie wykorzystują zdobytą wiedzę i odkrywają, że to, czego się uczą, naprawdę ma sens.

MIEJSCE II

Barbara Hibner

Barbara Hibner jest nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 21 im. Królowej Jadwigi w Lublinie. Barbara Hibner jest od lat związana z lubelską oświatą. W 2018 roku znalazła się w gronie nauczycieli, którzy otrzymali mianowanie, co świadczy o jej doświadczeniu zawodowym oraz wysokich kwalifikacjach pedagogicznych. W pracy skupia się na wspieraniu rozwoju dzieci, kształtowaniu ich podstawowych umiejętności szkolnych oraz kompetencji społecznych. Angażuje się również w życie szkoły i inicjatywy edukacyjne realizowane w placówce, współtworząc środowisko sprzyjające rozwojowi uczniów.



MIEJSCE III

Anna Okunowska

- Najbardziej zapadają w pamięć te chwile, gdy widać, że obecność i wsparcie miały znaczenie - gdy uczeń zaczyna wierzyć w siebie, przełamuje strach albo odkrywa, że potrafi więcej, niż myślał. To momenty ciche, często niezauważalne dla innych, ale właśnie one przypominają, dlaczego warto być nauczycielem - mówi Anna Okunowska (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, Dęblin). Szczególnie ważne są chwile, w których dzieci czują się bezpiecznie, swobodnie zadają pytania i nie boją się popełniać błędów. Nawet niewielkie postępy, rodząca się wiara w siebie i odkrywanie własnych możliwości przynoszą Jej satysfakcję.



NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII MIEJSCE I

Aleksandra Soboń

Codzienna uważność, brak rutyny i małe zwycięstwa uczniów nadają sens pracy Aleksandry Soboń (Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego, Borowina Sitańska). - Każdy dzień jest nowym wyzwaniem i niespodzianką. Najbardziej zapadają mi w pamięć chwile drobnych, ale bardzo ważnych sukcesów, gdy uczeń, który nie wierzył w siebie, z dumą mówi: „Już rozumiem”. Te momenty przypominają mi, że warto być nauczycielem - zaznacza. Laureatka podkreśla, że największą radość czerpie z autentycznego kontaktu z uczniami - Ich szczerości, spontaniczności i ciekawości świata. Widok zaangażowania, odwagi w zadawaniu pytań, radości z rozwiązywania zadania i dumy z własnych postępów daje Jej energię do dalszej pracy i buduje relacje oparte na zaufaniu oraz wzajemnym szacunku. - Chciałabym, aby zapamiętali, że



nauka to proces pokonywania trudności i że błędy są jego naturalną częścią. Każde wyzwanie można rozłożyć na etapy i znaleźć rozwiązanie. Najważniejsze, by mierzyć się z nimi z odwagą, uśmiechem i wiarą we własne możliwości - podkreśla.

MIEJSCE II

Patryk Renduda

Patryk Renduda (Szkoła Podstawowa nr 10 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie) podkreśla, że największą radość daje Mu autentyczna relacja z uczniami - oparta na bezpieczeństwie, zaufaniu i byciu razem w procesie, a nie wyłącznie na realizowaniu programu. Widok uczniów, którzy przestają bać się ocen, odważają się próbować, śpiewać po raz pierwszy czy proponować własne pomysły, jest dla Niego źródłem ogromnej energii. - Chciałbym, aby zapamiętali, że są wystarczający tacy, jacy są. Że nie trzeba być idealnym, by mieć prawo do głosu. Jeśli po latach będą pamiętać, że w szkole było miejsce, gdzie ktoś w nich wierzył i pozwalał im być sobą, to będzie dla mnie największa nagroda.



MIEJSCE III

Karolina Suszek

Zaufanie, odwaga i przestrzeń na bycie sobą są dla Karoliny Suszek (Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej, Świdnik) najważniejszymi znakami, że szkolna relacja naprawdę działa. - Radość daje mi moment, gdy uczeń zaczyna wierzyć w siebie - gdy z niepewności rodzi się odwaga, a z obojętności ciekawość. Energię daje też prawdziwa rozmowa, wspólny śmiech i poczucie, że w klasie można zadawać pytania i popełniać błędy bez lęku - mówi. To właśnie te codzienne sygnały zaufania nadają sens Jej pracy i budują relację opartą na autentyczności. - Chciałabym, aby uczniowie zapamiętali, że mają prawo myśleć samodzielnie i mówić własnym głosem - zaznacza.



NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ MIEJSCE I

Arkadiusz Lipiński

Arkadiusz Lipiński (Zakład Doskonalenia Zawodowego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Biała Podlaska) podkreśla, że codzienność nauczyciela to nieustanna lekcja - emocji, relacji i samego siebie. - Warto być nauczycielem. To misja, a nie zawód. To podróż w głąb siebie. Zawsze uważałem, że to jedna z najszlachetniejszych ról, których podjąć się można - mówi, zaznaczając, że każdy dzień chciałby celebrować właśnie w tym duchu. Laureat zwraca uwagę, że fundamentem edukacji są relacje: uśmiech, serdeczny gest, dobre słowo. To one budują szacunek i skuteczność nauczania. Ogromną radość sprawiają Mu spotkania z dawnymi uczniami, którzy po latach zatrzymują Go na ulicy - te chwile są dla Niego krzepiące i dodają werwy. Jego rada dla uczniów? - Chciałbym, by każdy z nich



pamiętał, że niezależnie od sukcesów dydaktycznych, całego splendoru który spływa na nas podczas naszej edukacyjnej wędrówki, to szacunek i wzajemna dobroć jest tym, czego uczyć powinniśmy się całe życie - podkreśla.

MIEJSCE II

Ewa Moradewicz-Paszko

Ewa Moradewicz-Paszko jest nauczycielką w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Chełmie. Ceniona za profesjonalizm, pasję i wyjątkowe podejście do uczniów. Potrafi nie tylko przekazywać wiedzę, ale także inspirować i motywować młodych ludzi, wspierając ich rozwój w wymagającym okresie dorastania. Uczniowie postrzegają ją jako osobę wymagającą, ale jednocześnie sprawiedliwą, co buduje wzajemny szacunek i zaufanie. W swojej pracy uczy nie tylko przedmiotu, lecz także odpowiedzialności, wiary w siebie i samodzielnego myślenia. Jej wieloletnie zaangażowanie, relacje z uczniami oraz codzienna praca sprawiają, że jest ważnym filarem społeczności szkolnej.



MIEJSCE III

Agnieszka Osęła

Każde rozstanie z uczniami zostaje z nią na długo. Agnieszka Osęła (Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 im. Tadeusza Kościuszki, Zamość), laureatka 3. miejsca w plebiscycie edukacyjnym, mówi o swojej pracy przez pryzmat relacji, emocji i codziennej obecności drugiego człowieka. - Gdy dziękują nie tylko za wyniki na egzaminach, ale za wsparcie, życzliwość, sprawiedliwe traktowanie i poczucie humoru, wiem, że to miało sens - podkreśla. Najwięcej energii czerpie z lekcji języka polskiego i prób teatralnych. To uczniowie, jak mówi, uczą ją szczerości, odwagi w mówieniu prawdy i pozwalają pielęgnować „wewnętrzne dziecko”.

**NAUCZYCIEL AKADEMICKI** MIEJSCE I

Marcin Pastuszak

Czasem wystarczy jedno „dziękuję” po zajęciach, by wiedzieć, że nauczanie ma sens. Dla Marcina Pastuszaka (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie) to właśnie takie sygnały od studentów są najważniejszym potwierdzeniem wartości pracy akademickiej. - Studenci często podchodzą po zajęciach i mówią, że inspirowała ich sposob prowadzenia zajęć oraz przykłady z życia, które pomagają zrozumieć teorię. Szczególnie zapadła mi w pamięć historia studentki, która po studiach licencjackich i magisterskich zdecydowała się kontynuować karierę naukową i rozpoczęła studia doktoranckie. To pokazuje, że nauczanie nie kończy się na przekazywaniu treści, ale może realnie otwierać nowe drogi - mówi. Podkreśla też, że największą radość i energię czerpie z ciekawości świata



studentów. Nieoczywiste pytania, pogłębione dyskusje i moment, w którym pojawia się „błysk w oku”, sprawiają, że zajęcia stają się wspólnym odkrywaniem, a relacja opiera się na dialogu i intelektualnej pasji.

MIEJSCE II

Przemysław Adamkiewicz

- Szczególnie zapadają mi w pamięć sytuacje, gdy studenci wracają po czasie i mówią, że wiedza lub sposób myślenia wyniesione z zajęć naprawdę im się przydały. Czasem to rozmowa po obronie, czasem krótka wiadomość po kilku latach, a czasem przypadkowe spotkanie. Wtedy widać, że bycie nauczycielem to nie tylko przekazywanie wiedzy, ale towarzyszenie w rozwoju i dawanie impulsu do samodzielnego myślenia - mówi Przemysław Adamkiewicz (Lubelska Akademia WSEI). Najwięcej energii daje Mu kontakt ze studentami - ich ciekawość świata, świeżość spojrzenia i odwaga w proponowaniu własnych rozwiązań.



MIEJSCE III

Marta Markiewicz

Rozmowa, wymiana myśli i uważność na drugiego człowieka są dla dr Marty Markiewicz (Lubelska Akademia WSEI) sednem pracy akademickiej. - Bardzo lubię dyskusje i staram się tak prowadzić zajęcia, abyśmy mogli wspólnie wymieniać się doświadczeniami i spostrzeżeniami. To wtedy pojawiają się fascynujące wymiany argumentów, a nieschematyczne podejście studentów często pozwala wyjść poza utarte ramy myślowe i zmusza mnie do zrewidowania własnej wiedzy - wyjaśnia. Radość przynoszą Jej momenty, gdy studenci po zajęciach zamiast iść na przerwę zostają, by dopytać o szczegóły omawianych tematów.

**DYREKTOR SZKOŁY/PRZEDSZKOŁA** MIEJSCE I

Roman Kotarski

Roman Kotarski zwyciężył w Plebiscycie Edukacyjnym 2025 w województwie lubelskim w kategorii Dyrektor Szkoły. Na co dzień zarządza Szkołą Podstawową nr 15 im. Jana Pawła II w Lublinie, odpowiadając za organizację pracy placówki oraz jej rozwój. Jest związany ze szkołą nie tylko jako dyrektor, ale także jako nauczyciel matematyki i informatyki. Jego praca obejmuje zarówno zarządzanie szkołą, jak i bezpośredni kontakt z uczniami oraz gromn pedagogicznym. Jako dyrektor uczestniczy w działaniach związanych z funkcjonowaniem i rozwojem infrastruktury szkolnej, reprezentując szkołę również w przestrzeni publicznej. - Najważniejsze dla mnie jest stwarzanie takiej atmosfery w szkole, żeby nikt - ani dziecko, ani rodzic, ani nauczyciel - nie bał się do szkoły przychodzić - podkreśla dy-



rektor. Zwycięstwo w plebiscycie stanowi potwierdzenie zaufania i uznania, jakim cieszy się w środowisku oświatowym regionu. Jaką wartość stara się sobiście przekazywać całej społeczności szkolnej? - Że warto być uczciwym - podsumowuje.

MIEJSCE II

Marta Sposób-Żądelek

Marta Sposób-Żądelek (Szkoła Podstawowa w Woli Chomejowej) to nauczyciel dyplomowany i dyrektor szkoły, która swoją drogę zawodową świadomie związała z edukacją dzieci. Jest absolwentką SGH w Warszawie na kierunku zarządzanie i marketing, a doświadczenie zawodowe zdobywała również w Anglii. Po powrocie do Polski rozpoczęła pracę jako nauczyciel języka angielskiego, systematycznie poszerzając kwalifikacje m.in. z filologii angielskiej, zarządzania oświatą, pedagogiki korekcyjnej z integracją sensoryczną oraz pedagogiki sztuki. Szczególną wagę przywiązuje do relacji, współpracy i budowania bezpiecznego, przyjaznego środowiska dla wszystkich uczniów.



MIEJSCE III

Karolina Trych

Karolina Trych (Publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II, Nowa Rokitnia) pełni funkcję dyrektora szkoły w gminie Stężycza. Od momentu objęcia stanowiska konsekwentnie realizuje działania modernizacyjne, prowadząc liczne remonty i inwestycje, które we współpracy z lokalną społecznością znacząco zmieniły oblicze placówki. Dzięki tym działaniom szkoła stała się nowoczesnym i przyjaznym miejscem do nauki, rozwoju pasji oraz aktywności sportowej. Placówka zyskała uznanie nie tylko w środowisku lokalnym, ale także poza nim, czego wyrazem są wizyty osób ze świata kultury i sportu.



PSYCHOLOG/PEDAGOG SZKOLNY MIEJSCE I

Agnieszka Hawryluk-Ochnik

- W pracy z młodzieżą najmocniej poruszają momenty, gdy młody człowiek mówi o pustce, bezsilności i o tym, że nie widzi sensu. Mówi o myślach samobójczych lub samouszkodzeniach. To rozmowy, które zostają najdłużej w sercu i pamięci - mówi Agnieszka Hawryluk-Ochnik (Zespół Szkół im. A. Naruszewicza, Janów Podlaski). Jak podkreśla, szczególnie trudne są sytuacje, w których za arogancją, prowokacją, wycofaniem czy łamaniem zasad kryje się samotność i ból. Uczeń postrzegany jako „problemowy” często okazuje się dzieckiem zaniedbanym, doświadczającym przemocy lub głębokiego braku miłości. Praca pedagoga uczy ją, że za każdym trudnym zachowaniem stoi historia, której nikt wcześniej nie chciał lub nie potrafił wysłuchać. Wygrana w plebiscycie ma dla niej wymiar emocjonalny. Jest potwierdzeniem



sensu codziennej, często niewidocznej pracy, sygnałem, że ktoś dostrzegł trud, odpowiedzialność i zaangażowanie. Towarzyszy temu wzruszenie oraz wdzięczność - wobec uczniów, rodziców i wszystkich, którzy obdarzyli ją zaufaniem.

MIEJSCE II

Katarzyna Pasierb

Katarzyna Pasierb jest nauczycielką w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rachaniach, gdzie pełni funkcję wychowawcy klasy IV oraz pedagoga specjalnego. W swojej pracy wspiera uczniów w rozwoju edukacyjnym, emocjonalnym i społecznym, pomagając im radzić sobie z trudnościami szkolnymi oraz budować prawidłowe relacje rówieśnicze. Angażuje się w indywidualną pracę z dziećmi wymagającymi dodatkowego wsparcia, współpracuje z nauczycielami i rodzicami oraz organizuje działania wspomagające rozwój uczniów o różnych potrzebach edukacyjnych. Prowadzi również indywidualne konsultacje dla dzieci i rodziców.



MIEJSCE III

Joanna Łysiak

- Porusza mnie to, jak dzieci i młodzież potrafią ufać dorosłym i szczerze mówić o swoich radościach, lękach i marzeniach. Szczególnie zostaje ze mną moment, gdy ktoś po raz pierwszy odważy się poprosić o pomoc albo uwierzyć w siebie - podkreśla Joanna Łysiak (Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej, Kaczórki). Poczucie sensu daje jej bycie „tym dorosłym”, który naprawdę widzi i słyszy ucznia. Zwraca uwagę na znaczenie profilaktyki i codziennego uczenia młodych ludzi dbania o siebie, swoje granice i relacje. Nie ukrywa, że wyróżnienie w plebiscycie jest dla niej ważnym sygnałem. - To znak zaufania i życzliwości, który motywuje mnie do jeszcze większego zaangażowania - zaznacza.



PRZEDSZKOLE ROKU MIEJSCE I

Niepubliczne Przedszkole Smyk

Dziecko jest tu zawsze w centrum uwagi - jego potrzeby, emocje i naturalna ciekawość świata. Tak Niepubliczne Przedszkole Smyk (Dąbrowica, Nałęczowska 17) opisuje Mariusz Kozak, podkreślając, że od początku działalności najważniejsze było stworzenie miejsca bezpiecznego, ciepłego i przyjaznego najmłodszym. - W naszym przedszkolu każde dziecko ma czuć się ważne, akceptowane i szczęśliwe. Chcemy, aby było to dla nich jak drugi dom - mówi. Przedszkole Smyk działa nieprzerwanie od 2005 roku, łącząc nowoczesne metody nauczania z nauką przez zabawę, doświadczenie i aktywne uczestnictwo. Codzienne zajęcia z języka angielskiego, rytmika, gimnastyka, robotyka, taniec czy logorytmika uzupełniane są opieką logopedy i psychologa oraz wyjściami eduka-



cyjno-rekreacyjnymi. Duży, nowoczesny plac zabaw sprzyja także rozwojowi fizycznemu i zdrowym nawykom. Szczególną rolę odgrywa atmosfera - pełna spokoju, życzliwości i relacji opartych na zaufaniu.

MIEJSCE II

Przedszkole Akademia Wesołych Przedszkolaków

Przedszkole Niepubliczne „Akademia Wesołych Przedszkolaków” (Lublin, Nałkowskich 107/3U) to kameralna placówka z wieloletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi oparta na indywidualnym podejściu i uważności na potrzeby każdego wychowanka. Celem przedszkola jest wspieranie rozwoju dziecka zgodnie z jego możliwościami, w relacji ze środowiskiem społecznym, kulturowym i przyrodniczym. Placówka kładzie nacisk na kształtowanie umiejętności społecznych, odpowiedzialności oraz rozwiązywania konfliktów, tworząc ciepłą, rodzinną atmosferę, która daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa.



MIEJSCE III

Domek Malucha

Przedszkole „Domek Malucha” w Ulanie-Majoracie to nowa, publiczna placówka, która - jak podkreśla dyrektor - została stworzona z myślą o bezpieczeństwie, rozwoju i bliskich relacjach. - W „Domku Malucha” wprowadzamy najmłodszych w świat dobra i prawdy. Najważniejsze dla nas jest dobro wychowanków i ich wszechstronny rozwój - mówi Lidia Wierzchowska. Placówka stawia na nowoczesne metody pracy, empatię i współpracę z rodzicami. Jak zaznacza dyrektor, to poczucie bezpieczeństwa i akceptacji pozwala dzieciom w pełni wykorzystywać swoje możliwości i budować własną osobowość.



SZKOŁA ROKU MIEJSCE I

Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym

Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym w Radawczyku Drugim to placówka prowadzona przez Fundację Teresianum, która konsekwentnie buduje swoją tożsamość w oparciu o kameralność, relacyjność i indywidualne podejście do każdego ucznia. Szkoła funkcjonuje w atmosferze bliskości i wzajemnego wsparcia, tworząc środowisko sprzyjające zarówno nauce, jak i rozwojowi emocjonalnemu dzieci. Jednym z wyróżników placówki jest włączające podejście do edukacji oraz dbałość o potrzeby i potencjał każdego ucznia. Szkoła realizuje projekty międzynarodowe, poszerzając horyzonty uczniów i otwierając ich na współpracę oraz różnorodność kulturową. Ważnym elementem oferty edukacyjnej jest także szeroki wybór bezpłatnych zajęć dodatkowych, które pozwalają dzieciom rozwijać



pasję i zainteresowania w bezpiecznym, wspierającym środowisku. Hasło szkoły: „Damy szansę do rozwinięcia Twoich talentów” nie jest jedynie deklaracją, lecz realizowaną ideą, widoczną w codziennej pracy dydaktycznej i wychowawczej.

MIEJSCE II

Zakład Doskonalenia Zawodowego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Chełmie to placówka edukacyjna zlokalizowana przy ul. Lwowskiej 37, od lat zajmująca się kształceniem zawodowym młodzieży i dorosłych. Szkoła oferuje naukę ukierunkowaną na zdobywanie praktycznych umiejętności oraz kwalifikacji odpowiadających potrzebom rynku pracy. Placówka realizuje zadania edukacyjne w zakresie kształcenia zawodowego, łącząc teorię z przygotowaniem praktycznym. Dzięki temu słuchacze mają możliwość podnoszenia kompetencji, przekwalifikowania się lub zdobycia nowych uprawnień zawodowych. Placówka pozostaje ważnym elementem lokalnego systemu edukacji i rozwoju zawodowego.



MIEJSCE III

Szkoła Podstawowa w Gródku Szlacheckim

Nie rywalizacja, lecz współpraca wyznacza tu kierunek codziennej pracy. Tak Szkołę Podstawową w Gródku Szlacheckim opisuje Katarzyna Krupska, podkreślając, że najważniejsze jest poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa. - Chcemy stworzyć atmosferę, w której każdy może być sobą, zadawać pytania i popełniać błędy bez strachu przed oceną - mówi. Szkoła stawia na indywidualne podejście, praktyczne umiejętności i rozwój pasji, ale przede wszystkim na relacje. Nauczyciele naprawdę znają swoich uczniów, wspierają ich mocne strony i uczą współpracy zamiast rywalizacji. Przesłaniem, które chcieliby zostawić młodym, jest wiara w siebie, odwaga i empatia wobec innych.



SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

MIEJSCE I

Kids English Lab

Język Angielski

Małe grupy, indywidualne podejście i przestrzeń przyjazna całym rodzinom – to znaki rozpoznawcze Kids English Lab Język Angielski (Łuków, Spółdzielcza 5C). Placówka stawia na kameralność, pracując w najmniejszych grupach w mieście – do sześciu dzieci – co pozwala realnie zadbać o postępy językowe każdego ucznia. Zajęcia prowadzone są z wykorzystaniem autorskich materiałów, licznych pomocy dydaktycznych, gier i zabaw, dzięki czemu nauka języka angielskiego staje się dla dzieci naturalna, radosna i angażująca. Ważnym elementem jest także komfort całych rodzin – dzieci mogą bezpiecznie spędzać czas w bawialni, a rodzice skorzystać z kącika kawowego i biblioteczki. W Kids English Lab ogromną wagę przykłada się do atmosfery. Tworzona jest przestrzeń bezpieczna, pełna zaufania



i wzajemnego szacunku, w której relacja lektor-uczeń odgrywa kluczową rolę w procesie nauki. Zarówno dyrekcja, jak i sekretariat pozostają w stałym kontakcie z rodzicami, dobrze znając ich potrzeby i dbając o domowy, ciepły klimat miejsca.

MIEJSCE II

Centrum

EDUHELP

Centrum EDUHELP (Lubartów, Legionów 11) to miejsce, w którym edukacja łączy się z empatią i realnym wsparciem rozwoju dziecka. Od lat placówka towarzyszy swoim podopiecznym w nauce, rozwoju emocjonalnym i społecznym oraz w odkrywaniu indywidualnych talentów. Zespół tworzą doświadczeni pedagodzy i specjaliści, którzy każdego dnia z zaangażowaniem wspierają dzieci i młodzież. Centrum może pochwalić się licznymi osiągnięciami – skutecznym przygotowaniem uczniów do egzaminów i olimpiad, wyróżnieniami zdobywanymi w konkursach edukacyjnych i artystycznych oraz realizacją autorskich programów edukacyjnych.



MIEJSCE III

Izzi Education - Kursy

Językowe

Rodzinna atmosfera i poczucie bezpieczeństwa są tu równie ważne jak sama nauka języka. Izzi Education - Kursy Językowe (Kraśnik, ul. Zygmunta Kasińskiego 11B) to miejsce, w którym – jak podkreśla Wiktoria Dul – każdy od progu ma czuć się „u siebie”. – Najważniejsze jest to, że jesteśmy doceniani, a nasze wysiłki zauważają kursanci i ich rodzice – mówi. W szkole nacisk kładzie się na stworzenie bezpiecznej przestrzeni, wolnej od strachu i presji. Atmosfera oparta na zaufaniu i życzliwości pozwala kursantom uwierzyć w siebie i swoje możliwości. – Chcemy, by każdy wiedział, że nawet jeśli droga wydaje się trudna, z pomocą przyjaciół, można pokonać wszystko – podkreśla.



LAUREACI PLEBISCYTU

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA	
Biała Podlaska	Anna Goławska , Katolickie Przedszkole Niepubliczne im. Bł. Honorata Koźmińskiego, Biała Podlaska
Chełm	Monika Siczek , Językowe Przedszkole Integracyjne w Kasztanowym Parku, Chełm
Lublin	Ewa Kliczka , Przedszkole Niepubliczne Omnibus, Lublin
powiat bialski	Edyta Rafalska , Punkt Przedszkolny przy Szkole Podstawowej, Cicibór Duży
powiat biłgorajski	Anna Hanas , Samorządowe Przedszkole nr 2 w Biłgoraju, Biłgoraj
powiat chełmski	Aneta Ostrowska , Gminne Przedszkole, Wierzbica
powiat hrubieszowski	Anita Dudek , Publiczna Szkoła Podstawowa im. Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Dołhobyczowie, Dołhobyczów
powiat janowski	Henryka Ruszecka , Publiczne Samorządowe Przedszkole nr 3, Janów Lubelski
powiat krasnostawski	Joanna Puchacz , Samorządowe Przedszkole, Izbica
powiat kraśnicki	Angelika Grzegorzewska , Przedszkole Gminne w Terpentynie przy Zespole Placówek Oświatowych im. Batalionów Chłopskich w Terpentynie, Terpentyna
powiat lubartowski	Katarzyna Chodun , Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym, Nowa Jedlanka
powiat lubelski	Wojciech Szwed , Niepubliczne Przedszkole Kucykowa Kraina, Kalinówka
powiat łęczyński	Kinga Michoń , Przedszkole u Zosi, Kijany
powiat łukowski	Emilia Szymanek , Przedszkole w Krynce, Krynka
powiat opolski	Wiktoria Stepień , Przedszkole Miejskie, Opole Lubelskie
powiat parczewski	Agnieszka Darczuk , Szkoła Podstawowa, Gródek Szlachecki
powiat puławski	Małgorzata Dzyr , Przedszkole im. Misia Uszatka, Żyrzyn
powiat radzyński	Marta Kulenty-Nurzyńska , Przedszkole Domek Malucha, Ulan-Majorat
powiat rycki	Edyta Kania , Przedszkole Samorządowe w Kłoczewie, Kłoczew
powiat świdnicki	Anna Gałus , Niepubliczne Przedszkole Kubuś Puchatek, Świdnik
powiat tomaszowski	Joanna Czaus , Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Telatyn
powiat włodawski	Magdalena Lewandowska , Przedszkole, Urszulin
powiat zamojski	Dagmara Łuczka , Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej, Wielącza Poduchowna
Zamość	Agnieszka Kikut , Niepubliczne Przedszkole Ziarenko, Zamość

NAUCZYCIEL KLAS 0-III	
Biała Podlaska	Agnieszka Mieleszczuk , Szkoła Podstawowa nr 6 w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska
Chełm	Ewelina Drob , Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi, Chełm
Lublin	Barbara Hibner , Szkoła Podstawowa nr 21 im. Królowej Jadwigi, Lublin
powiat bialski	Wioleta Majewska , Szkoła Podstawowa im.30 Poleskiej Dywizji Piechoty AK, Grabanów
powiat biłgorajski	Natalia Korzeniowska , Prywatna Szkoła Podstawowa w Biłgoraju, Biłgoraj
powiat chełmski	Justyna Kondej , Szkoła Podstawowa im. Władysława Broniewskiego, Strupin Duży
powiat hrubieszowski	Urszula Kapkin , Szkoła Podstawowa im. 15 Pułku Piechoty Wilków w Stefankowicach, Hrubieszów

powiat janowski	Agata Pawlos , Publiczna Szkoła Podstawowa w Momotach Górnych, Momoty Górne
powiat krasnostawski	Joanna Czyż , Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Izbicy, Izbica
powiat kraśnicki	Beata Kozioł , Szkoła Podstawowa, Boby-Kolonia
powiat lubartowski	Natalia Tobółska , Szkoła Podstawowa, Brzeźnica Książęca
powiat lubelski	Iwona Górska , Szkoła Podstawowa im. Róży Kołaczkowskiej, Pliszczyn, Szkoła Podstawowa im. Hansa Christiana Andersena, Jawidz
powiat łęczyński	Elżbieta Kopania , Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki, Łęczna
powiat łukowski	Magdalena Mroczek , Zespół Szkół, Okrzeja
powiat opolski	Lidia Latos-Pyć , Zespół Szkół Ogólnokształcących, Józefów nad Wisłą
powiat parczewski	Katarzyna Zarębska , Szkoła Podstawowa, Gródek Szlachecki
powiat puławski	Anna Mróz , Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika, Puławy
powiat radzyński	Magdalena Mitura , Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Wyklętych w Krasewie, Krasew
powiat rycki	Anna Okunowska , Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, Dęblin
powiat świdnicki	Aleksandra Migryt , Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Kusocińskiego, Świdnik
powiat tomaszowski	Karolina Dzika-Sokołowska , Szkoła Podstawowa im. Jana Kilińskiego, Tyszowce
powiat zamojski	Jolanta Sieczkowska , Zespół Szkół im Henryka Sienkiewicza, Grabowiec
Zamość	Lidia Pieczykołan , Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza, Zamość

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII	
Biała Podlaska	Marlena Zaciura , Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 5 im. Jana Kochanowskiego, Biała Podlaska
Chełm	Aleksandra Fajman , Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi, Chełm
Lublin	Patryk Renduda , Szkoła Podstawowa nr 10 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Lublin
powiat bialski	Jarosław Kaliszuk , Zespół Placówek Oświatowych, Janów Podlaski
powiat biłgorajski	Martyna Lekan , Prywatna Szkoła Podstawowa, Biłgoraj
powiat chełmski	Mieczysław Mazurek , Szkoła Podstawowa, Petryłów
powiat hrubieszowski	Justyna Hajduk , Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II, Uchanie
powiat janowski	Wioletta Sołtys , Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Zamoyskiego, Janów Lubelski
powiat krasnostawski	Katarzyna Wilkos , Publiczna Szkoła Podstawowa im. Orłąt Lwowskich w Krasnymstawie, Krasnystaw
powiat kraśnicki	Ewelina Karabacz , Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego, Zakrzówek
powiat lubartowski	Ewelina Wójcicka Mitura , Szkoła Podstawowa im. gen. Franciszka Kleeberga, Kock
powiat lubelski	Patryk Kędra , Szkoła Podstawowa im. Józefa Gadeckiego w Palikijach, Palikije Pierwsze
powiat łęczyński	Michał Guz , Szkoła Podstawowa, Łańcuchów
powiat łukowski	Aneta Gac , Zespół Oświatowy, Stoczek Łukowski
powiat opolski	Ilona Ruta , Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Kowali, Kowala Druga
powiat parczewski	Anna Chęczkiewicz-Borowiec , Szkoła podstawowa, Gródek Szlachecki
powiat puławski	Ewelina Strug , Szkoła Podstawowa im. Marii Kuncewiczowej, Rzeczyca

LAUREACI PLEBISCYTU

powiat radzyński	Agnieszka Grochowska , Szkoła Podstawowa nr 2, Radzyń Podlaski
powiat rycki	Małgorzata Chudoń , Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marii Skłodowskiej-Curie, Dęblin
powiat świdnicki	Karolina Suszek , Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej, Świdnik
powiat tomaszowski	Katarzyna Pasierb , Szkoła Podstawowa, Rachanie
powiat włodawski	Natalia Chwedoruk , Szkoła Podstawowa nr 3 im. gen. Franciszka Kleberga, Włodawa
powiat zamojski	Aleksandra Soboń , Szkoła Podstawowa Im.Ks.Jana Twardowskiego, Borowina Sitaniecka
Zamość	Karolina Tyrka , Szkoła Podstawowa nr 7z Oddziałami Integracyjnymi im. Adama Mickiewicza, Zamość

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ	
Biała Podlaska	Arkadiusz Lipiński , Zakład Doskonalenia Zawodowego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Biała Podlaska
Chełm	Ewa Moradewicz-Paszko , Zakład Doskonalenia Zawodowego, Chełm
Lublin	Marta Rewera , XXVII Liceum Ogólnokształcące im. Żesłańców Sybiru, Lublin
powiat bialski	Justyna Szczepaniuk , Liceum Ogólnokształcące im. gen. Władysława Sikorskiego, Międzyrzec Podlaski
powiat biłgorajski	Anna Dobraczyńska , I Liceum Ogólnokształcące im. ONZ w Biłgoraju, Biłgoraj
powiat chełmski	Robert Sioma , Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Józefa Piłsudskiego, Okszków
powiat hrubieszowski	Marlena Chomiak , Technikum ZDZ, Hrubieszów
powiat janowski	Sylwia Kaproń , Zespół Szkół im. Wincentego Witosa, Janów Lubelski
powiat krasnostawski	Małgorzata Rutkowska , Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, Siennica Różana
powiat kraśnicki	Ilona Pawłowicz-Sosnowka , Zespół Szkół nr 2, Kraśnik
powiat lubartowski	Jagoda Romanowska , I Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 2, Lubartów
powiat lubelski	Agnieszka Kwiatkowska , ZS im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach, Bełżyce
powiat łęczyński	Małgorzata Szram , Zespół Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka, Łęczna
powiat łukowski	Agnieszka Łazuga , Zespół Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza, Łuków
powiat opolski	Bogusław Wargocki , Zespół Szkół, Poniatowa
powiat parczewski	Anna Konieczna , Technikum, Jabłoń
powiat puławski	Krzysztof Ruciński , Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie, Puławy
powiat rycki	Urszula Pacholska , Technikum nr 1, Dęblin
powiat świdnicki	Anna Piątkowska , II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Świdnik
powiat tomaszowski	Izabela Gwiazdowska , I Liceum Ogólnokształcące im. Bartosza Głowackiego, Tomaszów Lubelski
powiat włodawski	Elżbieta Gruszczyk , Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ireny Kosmowskiej, Korolówka-Osada
powiat zamojski	Joanna Herc-Majewska , Zespół Szkół nr 2 im. dr. Z. Klukowskiego, Szczepieszyn
Zamość	Agnieszka Osela , Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 im. Tadeusza Kościuszki, Zamość

PRZEDSZKOLE ROKU	
Biała Podlaska	Orzeszkowe Przedszkole , Biała Podlaska, Leszczynowa 16
Chełm	Językowe Przedszkole Integracyjne w Kasztanowym Parku , Chełm, Szwoleżerów 17B, Lubelska 4, Grunwaldzka 68
Lublin	Przedszkole Akademia Wesołych Przedszkolaków , Lublin, Nałkowskich 107/3U
powiat bialski	Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej , Huszcza Pierwsza 34
powiat biłgorajski	Gminne Przedszkole , Wola Obszańska, Wola Obszańska 106 A
powiat chełmski	Gminne Przedszkole , Wierzbica-Osiedle, Chełmska 7
powiat hrubieszowski	Przedszkole Niepubliczne Integracyjne Fantazja , Hrubieszów, Targowa 24
powiat janowski	Przedszkole Publiczne nr 4 , Janów Lubelski, Ogrodowa 25
powiat krasnostawski	Przedszkole Gminne w Siennicy Różanej , Siennica Różana 257A
powiat kraśnicki	Przedszkole , Stróża, Akacyjowa 4A
powiat lubartowski	Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym , Nowa Jedlanka, Nowa Jedlanka 1
powiat lubelski	Niepubliczne Przedszkole Smyk , Dąbrowica, Nałęczowska 17
powiat łęczyński	Przedszkole Publiczne nr 3 w Łęcznej , Łęczna, Braci Wójcickich 29
powiat łukowski	Niepubliczne Przedszkole Integracyjne Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego a' Paulo , Łuków, Stodolna 3
powiat parczewski	Przedszkole Niepubliczne Artystyczno-Językowe Skowronek , Parczew, Ogrodowa 14G
powiat puławski	Przedszkole im. Bohaterów 3-go Pułku Piechoty I Dywizji Wojska Polskiego , Gołąb, Szkolna 1
powiat radzyński	Domek Malucha , Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 53B
powiat rycki	Samorządowe Przedszkole nr 2 z grupami integracyjnymi , Ryki, Żytnia 28 A

powiat świdnicki	Oddziały Przedszkolne w Szkole Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki, Świdnik , Świdnik, Kopernika 9a
powiat tomaszowski	Przedszkole przy Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego , Telatyn, Wyszyńskiego 20
powiat włodawski	Przedszkole , Urszulín, Szkolna 23
powiat zamojski	Przedszkole , Kalinowice 148A
Zamość	Przedszkole Miejskie nr 14 w Zamościu , Zamość, Olchowa 11

SZKOŁA ROKU	
Biała Podlaska	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 5 im. Jana Kochanowskiego , Biała Podlaska, Siodorska 30
Chełm	Zakład Doskonalenia Zawodowego , Chełm, Lwowska 37
Lublin	VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja , Lublin, Mickiewicza 36
powiat bialski	Szkoła Podstawowa w Huszczy , Huszcza Pierwsza 34
powiat biłgorajski	Szkoła Podstawowa w Luchowie Dolnym , Luchów Dolny, Luchów Dolny 145
powiat chełmski	Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Józefa Piłsudskiego , Okszków, Szkolna 2
powiat hrubieszowski	Szkoła Podstawowa im. 15 Pułku Piechoty Wilków w Stefankowicach , Hrubieszów, Stefankowice 26
powiat janowski	Publiczna Szkoła Podstawowa w Momotach Górnych , Momoty Górne, Momoty Górne 23
powiat krasnostawski	Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego , Siennica Różana 266A
powiat krasnostawski	Zespół Szkół nr 1 im. Tadeusza Kościuszki , Krasnystaw, Zamkowa 1
powiat kraśnicki	Szkoła Podstawowa , Boby-Kolonia, 75
powiat lubartowski	Szkoła Podstawowa , Dębica, Dębica 25
powiat lubelski	Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym , Radawczyk Drugi 36
powiat łęczyński	Szkoła Podstawowa , Stawek 5
powiat łukowski	Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnym im. Bronisława Chacińskiego , Łuków, 11-ego Listopada 20
powiat opolski	Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza , Józefów nad Wisłą, Opolska 10A
powiat parczewski	Szkoła Podstawowa , Gródek Szlachecki, 140
powiat puławski	Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika , Puławy, Puławy Zabłockiego 8
powiat radzyński	Szkoła Podstawowa , Wola Chomejowa, Wola Chomejowa 85
powiat rycki	Publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II , Nowa Rokitnia 81
powiat świdnicki	Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki , Świdnik, Kopernika 9A
powiat tomaszowski	Zespół Szkolno-Przedszkolny , Łaszczów, Chopina 11
powiat zamojski	Szkoła Podstawowa , Kalinowice 148A
Zamość	II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej , Zamość, Partyzantów 68

NAUCZYCIEL AKADEMICKI	
1 miejsce	Marcin Pastuszak , Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Lublin
2 miejsce	Przemysław Adamkiewicz , Lubelska Akademia WSEI, Lublin
3 miejsce	dr Marta Markiewicz , Lubelska Akademia WSEI, Lublin

DYREKTOR PLACÓWKI EDUKACYJNEJ ROKU	
1 miejsce	Roman Kotarski , Szkoła Podstawowa nr 15 im. Jana Pawła II, Lublin
2 miejsce	Marta Sposób-Żądelek , Szkoła Podstawowa, Wola Chomejowa
3 miejsce	Karolina Trych , Publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II, Nowa Rokitnia

PSYCHOLOG/PEDAGOG SZKOLNY ROKU	
1 miejsce	Agnieszka Hawryluk-Ochnik , Zespół Szkół im. A. Naruszewicza, Janów Podlaski
2 miejsce	Katarzyna Pasierb , Zespół Szkolno - Przedszkolny, Rachanie
3 miejsce	Joanna Łysiak , Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej, Kaczórki

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU	
1 miejsce	Kids English Lab Język Angielski , Łuków, Spółdzielcza 5C
2 miejsce	Centrum EDUHELP , Lubartów, Legionów 11
3 miejsce	Izzi Education - Kursy Językowe , Kraśnik, Zygmunta Kasirskiego 11B

ENERGY LANDIA



WYCIECZKI SZKOLNE

SEZON 2026

BEST
FOR SCHOOL
TRAVELLERS
IN POLAND

**2 PARKI
1 BILET**

ENERGYLANDIA
+ WATER
PARK



ZAREZERWUJ



WARSZTATY
EDUKACYJNE



1 OPIEKUN
NA 10 OS.
ZA 1 ZŁ



KIEROWCA
GRATIS



DARMOWY
PARKING
DLA AUTOKARÓW



POCZĘSTUNEK
GRATIS



NAJWYŻSZE NORMY
BEZPIECZEŃSTWA

Godziny otwarcia:
Pn-Pt: 9.00 - 18.00
tel. +48 793 787 888

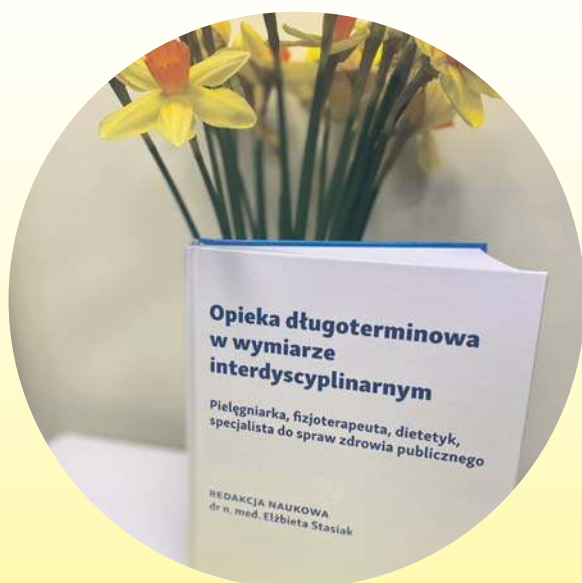
STASIAK[®]
medical team

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

OFERUJEMY:

WKŁADKI ORTOPEDYCZNE • WYROBY PRZECIWŻYŁAKOWE • BALKONIKI • LASKI • KULE
WYROBY PRZECIWODLEŻYNOWE • POMOCY ŁAZIENKOWE • WÓZKI INWALIDZKIE
AKCESORIA REHABILITACYJNE • KOSMETYKI NATURALNE



Książka dostępna w sprzedaży
w naszym sklepie stacjonarnym
oraz online

W KAŻDY PIĄTEK
-15%
NA ASORTYMENT
DO STÓP

W KAŻDĄ ŚRODĘ
-20%
NA ASORTYMENT
POMOCNICZY

*Szczegóły promocji dostępne
pod nr tel. 81 528 09 25 lub
na stronie www.stasiak-med.pl



ul. Nałęczowska 30 (Galeria Parada), Lublin



Sklep medyczno - ortopedyczny
STASIAK medical team

stasiaksklep@wp.pl

www.stasiak-med.pl



ZOOM OPTYK

- badania wzroku oraz badania słuchu,
- dobór okularów korekcyjnych,
- dobór pomocy dla słabowidzących,
- dobór aparatów słuchowych,

Refundacja **NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

ADRESY:

Zoom Optyk Galeria Olimp
Al. Spółdzielczości Pracy 34
tel. 732-258-305
czynne pon.-sob. 10:00-21:00

Zoom Optyk ul. Krasińskiego 3
tel. 732-258-368
czynne pon.-pt. 10:00-18:00
sob. 9:30-14:30

Zoom Optyk ul. Lotnicza 17
tel. 736-848-233
czynne pon.-pt. 9:30-17:30
sob. 9:30-14:30

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,72

EURO
1 EUR

4,28

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,70

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,94

JEN
100 JPY

2,33

DANE WG NBP Z DNIA 23.03.2026, G. 12:00

PRACA DODATKOWE OBOWIĄZKI DLA FIRM I RYZYKO WYSOKICH KAR FINANSOWYCH

Nadchodzi nowa epoka w pensjach

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Polska jest zobowiązana do wdrożenia unijnej dyrektywy dotyczącej raportowania luki płacowej do 7 czerwca. Nowy obowiązek obejmie docelowo wszystkich pracodawców zatrudniających co najmniej 100 osób.

Ignorowanie tych zmian to dla pracodawców ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 złotych. - Po wdrożeniu dyrektywy pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu ewentualne dochodzenie roszczeń przed sądem - twierdzi Olga Szczepańska, analityczka biznesowa w Symfonii, firmie, która produkuje oprogramowanie m.in. dla biur rachunkowych.

Do 7 czerwca 2026 r. Polska musi wdrożyć Dyrektywę UE 2023/970, która zmienia zasady równej płacy z etycznego postulatu w twardy wymóg raportowy. Dla firm zatrudniających co najmniej 100 pracowników oznacza to obowiązek raportowania luki płacowej i konieczność analizy nie tylko płacy zasadniczej, ale i wszelkich premii, bonusów czy dodatków.

Ignorowanie zmian w przepisach to dla firm ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 zł

Pierwsze sprawozdania (za okres od 7 czerwca do 31 grudnia 2026 r.) złożą podmioty zatrudniające powyżej 150 pracowników, a jeśli nieuzasadniona luka płacowa przekroczy 5%, pracodawców czeka obowiązkowa, wspólna ocena wynagrodzeń ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami pracowników. Ignorowanie tych zmian to ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 zł, jednak sprawne przygotowanie się do nowych przepisów to szansa na zbudowanie kultury opartej na zaufaniu i obiektywnych kryteriach.

- Nadchodzące zmiany w raportowaniu luki płacowej to coś znacznie więcej niż kolejna tabela w Excelu. Fundamentem jest tu Dyrektywa (UE) 2023/970, która ma raz

na zawsze urealnić zasadę „równa płaca za pracę o tej samej wartości”. Polska ma czas na jej wdrożenie do 7 czerwca 2026 roku, a Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej położyło już na stole konkretny projekt ustawy (UC 127). Choć dokument jest obecnie na etapie konsultacji społecznych, nie radzę czekać na jego ostateczny podpis. Kształt przepisów jest już na tyle klarowny, że daje nam zielone światło do audytu wewnętrznych struktur. Musimy pamiętać o jednym - obowiązek równego wynagradzania to nie nowość, on już teraz wynika z Kodeksu pracy. Nowe przepisy po prostu dodają do tego wymiar transparentności i raportowania. Czas przestać traktować równość płac jako „dobrą praktykę”, a zacząć postrzegać ją jako mierzalny element strategii biznesowej - twierdzi Olga Szczepańska.

Harmonogram raportowania luki płacowej zależy od wielkości firmy. Pierwsze sprawozdania będą składać pracodawcy zatrudniający 150 osób i więcej

Obowiązek raportowania luki płacowej obejmie docelowo wszystkich pracodawców zatrudniających co najmniej 100 osób. Firmy zatrudniające mniej niż ten pułap mogą raportować lukę płacową dobrowolnie, np. w celu budowania wizerunku odpowiedzialnego pracodawcy.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem pierwsze sprawozdania (dla firm 150+ pracowników) będą składane do 7 czerwca 2027 r. i obejmą dane za okres od 7 czerwca 2026 r. do 31 grudnia 2026 r. To skrócony pierwszy okres rozliczeniowy - kolejne raporty będą obejmować już pełne lata kalendarzowe.

Firmy zatrudniające od 100 do 149 pracowników mają więcej czasu - ich pierwszy obowiązkowy raport przypada dopiero na 7 czerwca 2031 r., jednak nie oznacza to, że mogą odkładać przygotowania na ostatnią chwilę - procesy kadrowe i systemy wynagradzania wymagają odpowiedniego przygotowania z wyprzedzeniem.



Niedługo firmy będą musiały przygotowywać tzw. raporty o luce płacowej, a jeśli nie zlikwidują nierówności w pensjach, mogą otrzymać karę od 3 do 50 tys. zł

Jeśli pracodawca nie przekaże wymaganych danych na czas, organ monitorujący wezwie go do szybkiego uzupełnienia braków.

Oto co musi zawierać raport luki płacowej (według projektu ustawy UC 127):

- różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn - zarówno w ujęciu średniej, jak i mediany. Oba wskaźniki są ważne, bo średnia jest wrażliwa na wartości skrajne, a mediana pokazuje „środek” rozkładu wynagrodzeń;
- wynagrodzenia zmienne - czyli informacje o średnich poziomach premii, nagród, bonusów i innych dodatków pieniężnych lub rzeczowych;
- strukturę wynagrodzeń w podziale na kwartyle płacowe - czyli jaka jest proporcja kobiet i mężczyzn w czterech przedziałach wynagrodzeń (od najniższych do najwyższych). To jeden z ważniejszych wskaźników, bo może wskazać nadreprezentację (wyraźną anomalie) którejś z płci na lepiej płatnych stanowiskach;
- kategorie pracowników - raport nie opiera się na nazwach stanowisk, ale na kategoriach powstałych po wartościowaniu stanowisk. Prawidłowe przypisanie pracowników do kategorii to jeden z najtrudniejszych etapów przygotowania;
- proporcje kobiet i mężczyzn wśród osób otrzymujących wynagrodzenie zmienne.

Część danych o luce płacowej będzie mogła być udostępniona pracownikom

Dane z raportu nie pozostają wyłącznie wewnętrzną informacją pracodawcy. Część z nich może być udostępniana pracownikom, przekazywana właściwym instytucjom, a wybrane wskaźniki upubliczniane, np. na stronie internetowej pracodawcy.

- Logistyka raportowania luki płacowej będzie oparta na pełnej cyfryzacji. Dokumenty będziemy składać wyłącznie online, korzystając ze specjalnego narzędzia informatycznego przygotowanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego we współpracy z organem monitorującym. Choć na ostateczne wytyczne techniczne musimy jeszcze poczekać - dodaje Olga Szczepańska.

Największym wyzwaniem dla firm może być pochłonny proces zbierania i strukturyzowania danych. Warto również przejrzeć strukturę płacową między innymi pod kątem spójności składników, w tym który składnik jest stały, a który zmienny. Niedookreślony dodatek albo dyskryminujące zapisy premiowe powinny być zastąpione takimi, które zapewnią zgodność z przepisami.

- Jeśli dane wskażą lukę płacową na poziomie co najmniej 5%, wchodzimy w obszar tzw. wspólnej oceny wynagrodzeń. To nie jest „miękką” rekomendacja - to obligatoryjna, sformalizowana procedura, którą należy przeprowadzić ramie

w ramie z przedstawicielami pracowników lub związkami zawodowymi. Warto jednak zrozumieć, że ten „mechanizm korygujący” nie uruchamia się automatycznie przy każdym odchyleniu - muszą wystąpić łącznie trzy przesłanki. Po pierwsze, luka płacowa przekracza 5% w choćby jednej kategorii pracowników. Po drugie, pracodawca nie jest w stanie uzasadnić tej różnicy obiektywnymi, neutralnymi płciowo kryteriami. Po trzecie, pracodawca nie podjął działań zaradczych w ciągu 6 miesięcy od przekazania sprawozdania z luki płacowej - wyjaśnia Olga Szczepańska.

Według projektu ustawy wspólna ocena wynagrodzeń to sformalizowana procedura audytowa, w ramach której pracodawca - działając w ściśle określonym porozumieniu z przedstawicielami pracowników (związkami zawodowymi lub delegatami załogi) - dokonuje szczegółowej analizy przyczyn występowania luki płacowej. Cel jest jeden: stworzenie i wdrożenie wiążącego planu naprawczego.

Przygotowanie do raportowania nie musi oznaczać setek godzin spędzonych nad ręcznym przeliczaniem arkuszy. MRPiPS udostępniło dwa bezpłatne, ogólnodostępne narzędzia:

- narzędzie do wartościowania stanowisk - pozwala ocenić wagę i wartość pracy na poszczególnych stanowiskach. Znajdziesz je w zakładce „Wartościowanie pracy” na stronach resortu;

- aplikacja do mierzenia nierówności płacowych - pozwala szybko zweryfikować, czy i w jakich obszarach twoja organizacja odbiega od normy; umożliwia wcześnie zidentyfikowanie problemów i wprowadzenie korekty.

Pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu dochodzenie roszczeń przed sądem

Oczywiście będzie można korzystać też z komercyjnych narzędzi.

Projekt ustawy wskazuje konkretne przypadki, za które może grozić kara i są to między innymi:

- brak raportu luki płacowej mimo ciążącego obowiązku;
- zakaz ujawniania przez pracowników wysokości swojego wynagrodzenia (np. przez zapisy w umowie);
- nieudzielenie pracownikowi informacji o jego poziomie wynagrodzenia i średnich zarobkach w tej samej kategorii;
- brak wykonania wartościowania stanowisk pracy;
- nieudostępnienie pracownikom zasad ustalania wynagrodzeń i jego wzrostu;
- nieprzeprowadzenie wspólnej oceny wynagrodzeń - mimo takiego obowiązku;
- brak działań naprawczych mimo wyraźnej i nieuzasadnionej luki płacowej.

Wysokość kary to od 3000 zł do nawet 50 000 złotych za każde z powyższych wykroczeń. I choć nowe kary wejdą w życie po 7 czerwca 2026 roku, warto pamiętać, że odpowiedzialność odszkodowawcza za naruszenie zasady równej płacy obowiązuje w Kodeksie pracy już teraz.

- Różnica polega na tym, że po wdrożeniu dyrektywy pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu dochodzenie roszczeń przed sądem - twierdzi Olga Szczepańska, analityczka biznesowa w Symfonii.

© ©

Każda z nas ma inaczej, a jednak podobnie

Każda z nas doświadcza życia inaczej, a jednocześnie tak wiele nas łączy. Poznajcie kolejne historie uczestniczek Kobiecej Twarzy Roku. Za nami drugi tydzień głosowania w tej akcji.

Kobiety dojrzałe, matki, córki - każda na innym etapie życia, każda inaczej go doświadczająca. Każda inna, a jednocześnie przecież tak wiele nas, kobiet, łączy! Jakaś wspólnota babskich losów. Wrażliwość, determinacja, radość życia, ciekawość świata i umiejętność dostrzegania piękna w małych rzeczach.

Plebiscyt Kobiecia Twarz Roku daje przestrzeń, by po-

kazać te różnorodne doświadczenia i różnorodne twarze kobiecości właśnie. Tę autentyczność, codzienną kobiecą energię, wyjątkowość. Odporność, kreatywność, zdolność do wybaczenia, cierpliwość, umiejętność cieszenia się chwilą.

- Kobiecia Twarz Roku to nie tylko plebiscyt, ale też opowieść o tym, jak i gdzie kobiety znajdują swoje źródło siły i inspiracji. Ich źródłem może być hobby, praca, relacje z innymi, dom, ale też trudne doświadczenia i nawet najmniejsze zwycięstwa, o czym opowiadają uczestniczki akcji - wyjawia Katarzyna Borek, która opiekuje się plebiscytem

od strony redakcyjnej. Bo Kobiecia Twarz Roku to także opowieść! - Czasami o emocjach, które towarzyszą nam na co dzień: radości, wzruszeniach, ale też o chwilach zwątpienia, trudnościach i poczuciu dumy z własnych wyborów - wylicza redaktorka.

Część uczestniczek plebiscytu Kobiecia Twarz Roku podzieliła się z nami opowieściami ze swojego życia, dzięki temu ta akcja pozwala dostrzec również to, że każda, dosłownie każda kobiecia historia jest ważna i może być inspirująca. To przestrzeń, w której można opowiedzieć o tym, co w nas cenne, co kształtuje naszą kobiecą codzienność. To także

okazja do pokazania, że nie ma jednego przepisu na bycie kobietą. Że mieszają się w nas pasje, obowiązki, praca, rodzina i przyjaźnie - i że wszystkie te wątki splatają się w unikalną opowieść o nas samych.

Dziś w gazecie przedstawiamy kolejne historie trzech wyjątkowych kobiet z naszego województwa, które startują w plebiscybie Kobiecia Twarz Roku w kategoriach pokoleniowych: Córki, Matki i Kobiety Dojrzałe. Każda z nich pokazuje inne spojrzenie na życie. Jedne czerpią energię z codziennych rytuałów i drobnych przyjemności, inne z pasji i wyzwań, a jeszcze inne odnajdują się w relacjach i dawaniu siebie in-

nym. - Każda historia to obraz kobiecości w innym wymiarze. Więcej takich opowieści już wkrótce znajdziecie również na naszej stronie internetowej - zapowiada redaktorka.

Te opowieści często pełne są codziennych momentów, które potem nabierają znaczenia w kontekście całego życia. Pokazują, jak ważne są poranne przygotowania do wyjścia do przedszkola czy szkoły, wspólne posiłki w rodzinnym gronie, nasze pasje, które rozwijają i inspirują, a także chwile refleksji, które pozwalają docenić, co naprawdę jest ważne.

Co najważniejsze, to historie, które uczą nas, że kobiecość to nie tylko wygląd czy status,

ale przede wszystkim sposób, w jaki żyjemy, jakie wybory podejmujemy i jak traktujemy siebie oraz innych. - Zapraszamy do lektury tych historii z życia wziętych. Każda sylwetka uczestniczki Kobiecej Twarzy Roku to przypomnienie, że w różnorodności tkwi siła, że nasze codzienne życie - choć z pozoru najczęściej tak zwyczajne - pełne jest wyjątkowych momentów, które budują nasze historie i naszą kobiecą tożsamość - uważa redaktorka, zachęcając: - Zapraszamy do lektury tych opowieści. To historie pełne humoru, ciepła i dobrej kobiecej energii, którą przepełniony jest plebiscyt Kobiecia Twarz Roku.

Więcej o akcji na www.kurierlubelski.pl/kobiety

KATEGORIA POKOLENIOWA: CÓRKI



● SANDRA STRZELECKA
● Lublin

Bycie kobietą w Jej wydaniu to codzienna uważność na siebie i świat, który Ją otacza. To spokój budowany z drobnych rytuałów, siła wynikająca z doświadczeń i wrażliwość, która nie jest słabością, lecz świadomym wyborem. - Każdego dnia czuję się w pełni sobą, bo robię rzeczy, które dają mi radość i satysfakcję, a dzień zaczynam od mojego małego rytuału - szklanki ciepłej wody z miodem i cytryną - mówi Sandra Strzelecka. Jej autentyczność polega na tym, że nie ulega wpływom innych i ma duży dystans do samej siebie. - Właśne zdanie i wierność przekonaniom są dla mnie fundamentem. Moją kobiecość wi-

dzę w delikatności i subtelności, które nie wykluczają siły, lecz ją uzupełniają, dodaje. Jej droga zawodowa nie jest przypadkowa - wynika z potrzeby bycia blisko drugiego człowieka. Kierunki terapeuty zajęciowego i opiekuna medycznego nauczyły Ją czegoś więcej niż tylko praktycznych umiejętności. - Te doświadczenia pokazały mi, jak wielkim szczęściem jest zdrowie i jak ważne jest docenianie tego, co mam, oraz każdej chwili z bliskimi - mówi. Na co dzień jest osobą, którą łatwo zapamiętać - nie przez słowa, lecz przez obecność. - Jestem ciepła, otwarta i zawsze gotowa wysłuchać drugiego człowieka, a moi bliscy cenią mnie za poczucie humoru i uśmiech, który staram się nieść każdego dnia - mówi.

KATEGORIA POKOLENIOWA: MATKI



● EDYTA ŚLEDŹ-WCISŁO
● powiat tęczyński

Codziennosc nauczyła Ją więcej niż jakiegokolwiek definicję kobiecości. Edyta Śledź-Wcisło to kobieta, która przez lata stawiała innych na pierwszym miejscu - jako matka czterech synów, jako opiekunka, jako ktoś, kto bierze na siebie odpowiedzialność, często zapominając o sobie. Jej życie to ciągłe mierzenie się z codziennością, która nie zawsze była łagodna. - Trudnych sytuacji w moim życiu było bardzo dużo - mówi. Zamiast jednak się poddać, nauczyła się szukać w nich siły. - Większość z nich sprawiła, że się nie poddawałam i stałam się silniejsza - podkreśla. Z czasem przyszło też zrozumienie, że nie wszystko wymaga walki. - Nauczyłam się, że czasami

trzeba odpuścić i zaakceptować życie takie, jakie jest - mówi. To podejście nie oznacza rezygnacji, ale większą dojrzałość i spokój wobec rzeczy, na które nie ma wpływu. - Teraz wiem, że mam wpływ tylko na swoje uczucia, myśli i czyny - zaznacza. Najważniejsze wartości, które prowadzą Ją przez życie, są proste i niezmiennie. - Chcę być dobrym człowiekiem i dobrą matką - podkreśla. Szczęść, uczciwość i lojalność to fundament, który przekazuje swoim synom i którym sama kieruje się każdego dnia. W tej intensywnej codzienności odnalazła też przestrzeń dla siebie. - Zaczęłam malować obrazy i jestem dumna, że odkryłam w sobie nową pasję - mówi. Największym źródłem szczęścia pozostaje jednak rodzina.

KATEGORIA POKOLENIOWA: KOBIETY DOJRZAŁE



● STEFANIA SZAJEWSKA
● powiat kraśnicki

Pogoda ducha nie jest u Niej przypadkiem - to świadomy wybór, który powtarza każdego dnia. Stefania Szajewska należy do osób, które same decydują, jaką energią się otaczają i czym karmi swoją codzienność. - Jestem osobą pogodną - mówi. I od razu wyjaśnia, że to nie kwestia charakteru „z natury”, ale podejścia do życia. - Taki charakter można samemu kształtować, szukając ludzi, którzy nie opowiadają o chorobach, polityce oraz innych negatywnych tematach - podkreśla. Jej dzień zaczyna się spokojnie, od prostych rzeczy, które budują dobre nastawienie. - Rano czerpię siłę z pogodnego nieba, a jeśli jest pochmurnie, włączam muzykę,

którą lubię - mówi. To drobne rytuały, ale właśnie w nich widać Jej filozofię - zamiast narzekać, wybiera radość. Przez lata była osobą konsekwentną i pracowitą. - Jeśli to było możliwe, nie odkładałam niczego na później - zaznacza. To podejście przełożyło się nie tylko na uznanie w pracy, ale też na relacje, które przetrwały do dziś. - Miałam dużo koleżanek i kolegów i nadal tak jest - mówi. Nie zaprzecza, że życie przynosi trudne momenty, ale nie pozwala im wracać i definiować teraźniejszości. - To wszystko już jest przeszłością i nie wracam do tego - podkreśla. Najważniejszym punktem odniesienia pozostaje dla Niej rodzina. Relacje oparte na zgodzie, rozmowie i wzajemnym wsparciu dają Jej poczucie bezpieczeństwa i sensu.

REKLAMA

0011497007

Jastków, dnia 25 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Jastków

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących niżej wymienionych zmian tekstowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część I - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Józefów-Pociecha, Piotrawin I, Piotrawin II, Panieńszczyzna i Jastków” ze zm.,
zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część II - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Smugi, Snopków, Kolonia Natalin, Marysin, Barak, Dębówka” ze zm.,
zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część III - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Tomaszowice, Płuszwowice, Płuszwowice Kolonia, Dąbrowica” ze zm.,
zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część IV - etap A - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Tomaszowice Kolonia, Moszna, Moszna Kolonia, Miłocin, Ożarów” ze zm.,
zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część V - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Ługów, Moszenki, Sługocin, Sieprawki Kolonia, Sieprawice” ze zm. oraz
zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków ze zm.

Na podstawie art. 8h i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2024, poz. 1130 ze zm.), art. 39, w związku z art. 46 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2024, poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały Nr VII/43/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część I - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Józefów-Pociecha, Piotrawin I, Piotrawin II, Panieńszczyzna i Jastków” ze zm., uchwały Nr VII/44/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część II - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Smugi, Snopków, Kolonia Natalin, Marysin, Barak, Dębówka” ze zm., uchwały Nr VII/45/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część III - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Tomaszowice, Płuszwowice, Płuszwowice Kolonia, Dąbrowica” ze zm., uchwały Nr VII/46/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część IV - etap A - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Tomaszowice Kolonia, Moszna, Moszna Kolonia, Miłocin, Ożarów” ze zm., uchwały Nr VII/47/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część V - obszary położone w obrębach geodezyjnych: Ługów, Moszenki, Sługocin, Sieprawki Kolonia, Sieprawice” ze zm. i uchwały Nr VII/48/2024 z dnia 25 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków ze zm., **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących ww. projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozami oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w formie:

1) **Zbierania uwag** w terminie **od dnia 25 marca 2026 r. do dnia 24 kwietnia 2026 r.**

Uwagi do ww. projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz do prognoz oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektów, można składać do Wójta Gminy Jastków na piśmie na adres: Urząd Gminy Jastków, Panieńszczyzna, ul. Chmielowa 3, 21-002 Jastków lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: poczta@jastkow.pl lub adres skrzynki ePUAP Urzędu Gminy Jastków.

Uwagi należy składać **za pomocą formularza** dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór zastał określony w *rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego* (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Składający uwagę do projektu zmiany planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Jastków.

2) **Spotkania otwartego wraz z prezentacją ww. projektów zmian planów**, które odbędzie się **w dniu 14 kwietnia 2026 r. w godz. od 16:00 do 17:00**, w siedzibie Urzędu Gminy Jastków w sali ślubów (wejście przez taras).

3) **Dyżuru projektanta**, który odbędzie się **w dniu 14 kwietnia 2026 r. w godz. od 17:00 do 18:00**, w siedzibie Urzędu Gminy Jastków w sali ślubów (wejście przez taras).

Ww. projekty zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozami oddziaływania na środowisko oraz wykazem wniosków zostały udostępnione w siedzibie Urzędu Gminy Jastków, Panieńszczyzna, ul. Chmielowa 3, 21-002 Jastków, pok. nr 13, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Jastków (<https://ugjastkow.bip.e-zeto.eu>) w zakładce Inne dokumenty/ Dokumenty dotyczące rejestru urbanistycznego.

Wójt Gminy Jastków

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800 472 852

Przez internet: www.kurierlubelski.pl

e-mail: reklama@kurierlubelski.pl

W Biurze Reklamy:

LUBLIN, Biuro Ogłoszeń, Krakowskie Przedmieście 10

tel. 503 138 578, 81 446 28 02, fax 81 446 28 14

LUBLIN, Biuro Reklamy, Krakowskie Przedmieście 10 lok. 3

tel. 81 446 28 49 do 858, fax 81 446 28 19

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Auta każde, uszkodzone i całe, motocykle, ciągniki rolnicze, poleasingowe. Najkorzystniej, gotówka, 798-566-274

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MONTAŻ karniszy, suszarek, żyrandoli, szafek, mebli, zamków, ścianki działowe, sufity podwieszane, malowanie, hydraulika, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

OKNA, konserwacja, regulacja, uszczelnianie. Balkony, tarasy - sufity, ściany, balustrada, terakota, 601-351-338

Remonty, wykończenia mieszkań i lokali - kompleksowo, naprawy hydrauliczne, elektryczne drobne naprawy 508-56-56-52, 81\740-03-99

ZŁOTA rączka - awarie, naprawy, remonty A-Z, hydraulika, udrażnianie kanalizacji, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

ZŁOTA-RĄCZKA, remonty; 693 051 624

PORZĄDKOWE

OPRÓŻNIANIE mieszkań, wywóz, rozbiórki budynków, wycinki oraz podcinki drzew, usuwanie korzeni, niwelacja terenu, koszenie trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu, mycie dachów, kostki, elewacji, usługi wysokościowe i wiele innych, 510-538-557

INNE

KOMPLEKSOWE uprzątnięcie, strychów, garaży, mieszkań, wywóz sprzętu AGD, złomu, gruzu, starych, zepsutych mebli, koszenie zaniedbanych działek kosą spalinową, rozdrabnianie gałęzi rębakiem, 530-373-641

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlećisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA W BELGII - docieplanie

elewacji / tynkarz

Zatrudnimy pracowników

budowlanych do dociepleń

i tynkowania elewacji.

Wymagane doświadczenie w pracach

elewacyjnych.

Oferujemy wysokie zarobki,

zakwaterowanie oraz transport.

Kontakt: 666 610 600

Komunikaty

CYFROWA OdNowa to projekt, który ma na celu zwiększenie świadomości o bezpieczeństwie w sieci, wspierając zarówno dzieci jak i osoby starsze w odnalezieniu się w cyfrowym świecie. Organizujemy warsztaty i pokazujemy, że technologia może być prosta i przyjazna dla każdego! Kontakt: odnowacyfrowa@gmail.com

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

Skup ciągników rolniczych, każdy stan. 512-709-001

Skup pras belujących. 512-709-001

Towarzystwie

SANDRA, 885-213-554

REKLAMA

0011499026



Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „MOTOR” w Lublinie, ul. Daszyńskiego 4,
ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe

Osiedle „Przyjaźni”

1. Docieplenie ściany wschodniej wraz z remontem balkonów na budynku mieszkalnym zlokalizowanym przy ul. Hutniczej 24.

Osiedle „Niepodległości”

1. Remont balkonów w budynkach mieszkalnych wysokich zlokalizowanych przy ul. Niepodległości 2 i 8 oraz średniowysokich zlokalizowanych przy ul. Niepodległości 22 i 28.
2. Usunięcie wykwitów grzybo- i glonopodobnych wraz z malowaniem elewacji północnej budynku zlokalizowanego przy ul. Niepodległości 24.
3. Wykonanie hydroizolacji dachu (płynna membrana dachowa hydro-nylon w kolorze szarym) lokalu handlowo-usługowego zlokalizowanego przy ul. Tumidajskiego 2 OHD część „D”.

Osiedle „im. gen. Franciszka Kleeberga”

1. Wykonanie remontu płyt balkonowych w budynku zlokalizowanym przy ul. Kiwerskiego 3 (IV-XVI klatka schodowa).
2. Remont generalny prawego dzwigu osobowego w budynku zlokalizowanym przy ul. Kleeberga 12.
3. Opracowanie dokumentacji technicznej, przedmiarów robót i kosztorysu na remont kondygnacji technicznej (XI piętro) w budynkach zlokalizowanych przy ul. Kustronia 6 i 8.

Osiedle „im. Ignacego Daszyńskiego”

1. Awaryjny remont 4 szt. balkonów od strony wschodniej budynku zlokalizowanego przy ul. Daszyńskiego 23.
2. Remont i doszczelnienie płyt balkonowych (str. pld. szt. 10, str. wsch. szt. 5) w budynku zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 12.
3. Ułożenie chodnika z kostki brukowej od strony południowo-zachodniej budynku zlokalizowanego przy ul. Daszyńskiego 13.
4. Remont generalny dzwигów osobowych (prawych) w budynkach zlokalizowanych przy ul. Niepod-ległości 3, 5 i 11.
5. Dostarczenie i montaż platformy transportowej dla osób niepełnosprawnych w budynku zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 13 w Lublinie.
6. Remont posadzek wiatrolapów i klatek schodowych budynku zlokalizowanego przy ul. Daszyńskiego 27.
7. Wymiana zaworów grzejnikowych wraz z głowicami termostatycznymi oraz z płukaniem instalacji c.o. oraz wymiana zaworów podpionowych c.o. wraz z opracowaniem dokumentacji technicznej do regulacji w budynku zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 2.

Wysokość wadium oraz inne szczegółowe informacje podane są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można wykupić za kwotę 40,00 zł/1 szt. (brutto). Potwierdzenie wpłaty dokonanej przelewem na konto w Banku Handlowym O/Lublin, nr 19 1030 1191 0000 0000 0516 6201, wraz z danymi do wystawienia faktury i informacją, na jaki adres e-mail należy przesłać SIWZ, prosimy przesłać na adres: spoldzielnia@rsmmotor.lublin.pl.

UWAGA!

Rozpatrywane będą jedynie oferty, na które została wykupiona SIWZ.

Dodatkowych informacji udzielają Kierownicy Administracji:

Osiedla „Przyjaźni”	tel. 81/746-27-64,
Osiedla „Niepodległości”	tel. 81/747-45-57,
Osiedla „im. gen. Franciszka Kleeberga”	tel. 81/747-49-60,
Osiedla „im. Ignacego Daszyńskiego”	tel. 81/747-88-71.

Opisane oferty (firma, rodzaj robót, osiedle) i zamknięte w oddzielnych kopertach na każdy rodzaj robót, z załączonymi dowodami wniesienia wadium, należy składać w budynku Zarządu Spółdzielni **do godz. 8.00 dnia 8.04.2026 r.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 4 w Lublinie

— dla Osiedla „Przyjaźni” w dniu 8.04.2026 r. o godz. 9.00,

— dla Osiedla „Niepodległości” w dniu 8.04.2026 r. o godz. 10.00,

— dla Osiedla „im. gen. F. Kleeberga” w dniu 9.04.2026 r. o godz. 9.00,

— dla Osiedla „im. I. Daszyńskiego” w dniu 9.04.2026 r. o godz. 10.00.

Przetargi odbędą się na zasadach obowiązującego w Spółdzielni Regulaminu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo ograniczenia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nie sędzę, żebyśmy byli w pierwszej dwudziestce. Piosenka jest ciężka do powtórzenia dla widza



Doda w serwisie Pomponik o szansach Alicji Szemplińskiej z piosenką „Pray” w tegorocznej Eurowizji Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 46

Marcela Leszczak
nie mówi o swoim szczęściu
Celebrytka po rozstaniu z Michałem Koterskim układa sobie życie na nowo. Jej nowy ukochany jest gdyńskim biznesmenem. Para na co dzień unika fleszy, ale z mediów społecznościowych widać, że chętnie razem podróżuje po świecie. – Jestem szczęśliwa i za dużo o tym nie mówię – powiedziała Leszczak w rozmowie z Plotkiem.



Zimna wojna
TVP Kultura, 20:00
Historia namiętnej, lecz niemożliwej miłości dwojga ludzi. Na przeszkodzie uczuciu stają ich trudne charaktery, a także wydarzenia zimnej wojny z lat 50. XX w. w Polsce, Berlinie, Jugosławii i Paryżu. Film nagrodzonego Oscarem Pawła Pawlikowskiego („Ida”), który przyniósł reżyserowi Złotą Palmę w Cannes.

Julia Wieniawa w parze z belgijskim piłkarzem
Coraz głośniej o tym, że celebrytka ma nowego chłopaka – belgijskiego piłkarza Hervé Matthysa, który gra w Motorze Lublin. W sobotę para bawiła się na urodzinach przyjaciółki Wieniawy – Julii Pośnik. Na InstaStory pojawiło się nagranie z imprezy, jak piosenkarka i piłkarz wznoszą toast za solenizantkę.

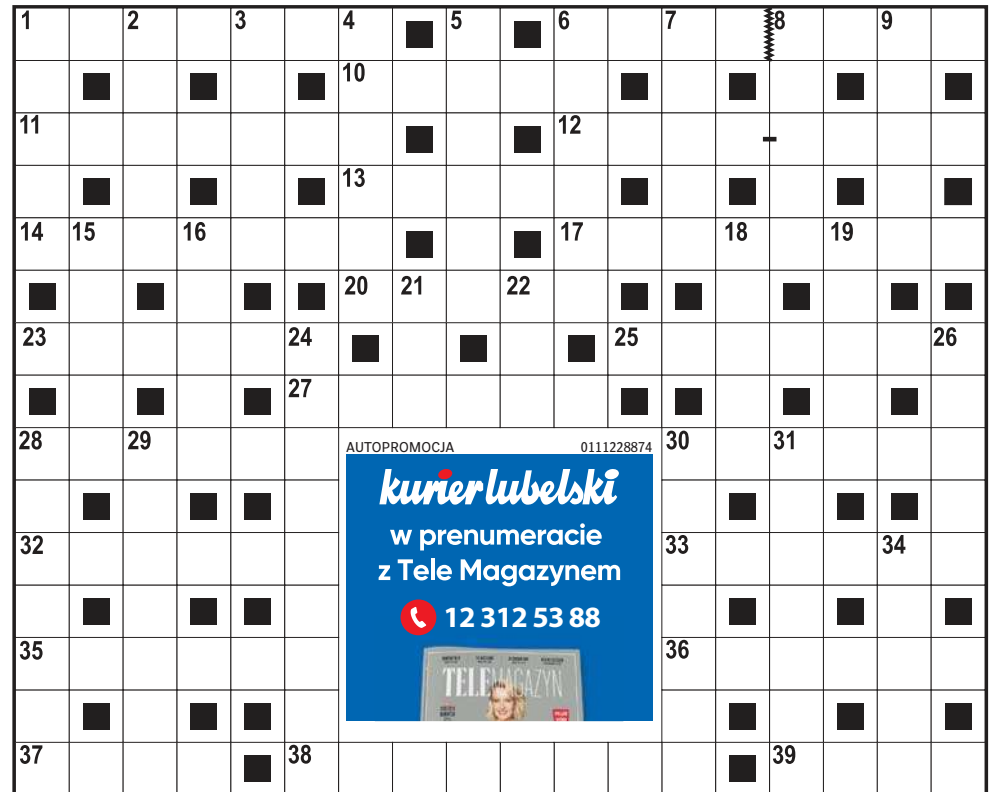
Sławek Uniatowski zapłacił cenę wolności
Popularny piosenkarz był ostatnio gościem programu „Mówię Wam”. Wspominał tam początki swojej kariery. – Nie poszedłem na żadne ustępstwa, na żadne kompromisy. (...) Przez to przebywałem przez 10 lat. W tym czasie wytwórnia załatwiła mi trzy koncerty: dwa charytatywne, jeden za 2000 zł, za które przetrwałem. Ledwo żyłem. Po 10 latach wytwórnia powiedziała: „Dobra, oddaj nam nasze pożyczone 6000 zł”. I to była moja cena wolności. Było warto ją zapłacić – powiedział. (GZL) Fot. Mariusz Kapala



Tammy
TVN, 22:55
Tytułowa Tammy ma zły dzień. Skasowała samochód, została zwolniona z pracy i na dodatek odkryła, że mąż ją zdradza. Jest splotkana, a jej jedyną deską ratunku staje się jej babcia, Pearl. Razem ruszą w podróż po USA.

Poziomo:
1) sposób przyrządzania potrawy,
6) powieść Hermana Melville'a,
10) tajne porozumienie, spiszek,
11) samobieżny pocisk morski,
12) przebój Maryli Rodowicz,
13) czółenko w maszynie do szycia,
14) kolumbijska piosenkarka i kompozytorka,
17) plan zajęć, harmonogram,
20) zagranie Igi Świątek,
23) hultajska dusza, łobuziak,
25) pomieszczenie z boksami,
27) rządy strachu i przemocy,
28) ciągle narzeka i narzeka, zrządza,
30) zagrożenie się w myślach,
32) element łóżyska ślizgowego,
33) akcja komandosów na tyłach wroga,
35) mleczny napój z firmy Bakoma,
36) oddziela pole uprawne,
37) bierwiona przy kominku,
38) auto na postoju lub na telefon,
39) rodzaj sieci rybackiej.

Pionowo:
1) podniosły sposób mówienia,
2) Grek z filmu Michaela Caccyannisa,
3) plamki na twarzy Pippi Langstrump,
4) prymitywny domek w lesie,
5) ... Hawn, aktorka z filmu „Szeregowiec Benjamin”,
6) wytwórca baleronu i szynki,
7) masa serowa z mleka owczego,



8) potoczna nazwa nart,
9) kpi z uznanych zasad i obyczajów,
15) japoński konkurent Toyoty,
16) górzysta wyspa Grecka u wybrzeży Albanii,
18) wynagrodzenie za pracę, pensja,
19) japoński wachlarz składany,
21) ogrodzenie z cegieł lub betonu,

22) opłata pobierana na granicy,
24) sopel zwisający ze stropu jaskini,
26) roślinny motyw dekoracyjny,
28) Jan, twórca obrazu „Bitwa pod Grunwaldem”,
29) chrześcijaństwo lub judaizm,
30) burza śnieżna, zawieja,
31) dawna zniewaga, ubliżenie,
34) określenie urzędowe lub geograficzne.

ROZWIĄZANIE NR 45

D	F	B	O	K	S	N	U	R	T	W	A	G
R	U	I	N	A	A	T	A	M	A	N	A	R
A	O	M	A	P	A	U	K	O	S	D	O	
Z	A	D	Z	A	A	R	M	A	T	A	M	A
E	O	K	A	R	O	I	S	S	A	E	I	
K	I	R	K	O	R	W	O	A	L	Z	N	A
D	A	E	E	I	U	W	N	A				
F	E	R	D	Y	N	A	N	D	W	S	P	A
N	A	I	A	L								
P	L	A	K	S	A							
I	M	E										
S	U	B	A	R	U							
K	O	W										
L	I	N	D	A								
E	A	L	I	C	Z	Y	K	R	U	P	A	P

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu, lecz unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny radzi słuchać intuicji przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień przyniesie stabilizację, ale horoskop na dziś ostrzega, by nie ignorować sygnałów od bliskich, które wiele znaczą.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na środę to wyraźna wskazówka, by dokładnie dobierać słowa...

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciąga ludzi, lecz horoskop na dziś radzi pamiętać, aby nie dominować i dać innym przestrzeń do działania.
Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na detalach, które dziś mają znaczenie. Horoskop dzienny na środę sugeruje unikać nadmiernej krytyki i pozwolić sobie na luz.

Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny mówi, że harmonia w relacjach będzie dziś możliwa, jeśli postawisz na szczerść i otwartość w rozmowach z innymi.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop na dziś radzi nie ignorować przeczuć i unikać niepożądanych konfliktów.
Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja planowaniu i nowym pomysłom, ale horoskop dzienny na środę podpowiada, by dokończyć też rozpoczęte sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Odpowiedzialność przyniesie efekty, ale horoskop dzienny podpowiada, by nie zapominać o odpoczynku i zachowaniu równowagi.
Strzelec (22.11 - 19.12)
Kreatywność pomoże Ci rozwiązać problem. Horoskop na dziś podpowiada, by zaufać sobie i nie bać się niestandardowych rozwiązań.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie Twoją siłą, jeśli dobrze ją wykorzystasz. Horoskop dzienny na środę radzi unikać jednak nadmiernego zamartwiania się.

Ruszyła 6. edycja bilardowego Grand Prix Lubelszczyzny

Kamil Wojdat
k.wojdat@kurierlubelski.pl

BILARD. Mistrzostwa Lublina zainaugurowały 6. edycję Grand Prix Lubelszczyzny. Tytułu broni Robert Szafran, inicjator całego cyklu, ale w pierwszych zawodach wygrał Konrad Kowalski.

- Przyjechałem do Lublina, żeby wygrać. Na każdy turniej wyjazdowy udaję się z takim nastawieniem - przyznał triumfator, na co dzień zawodnik Ekantor.pl Pictures Warszawy.

- Na początku przystosowanie się do tych stołów było dla mnie ciężkie, ale później już było w porządku. Nie ukrywam, w grupach było łatwo, poziom zaczął się potem - opisuje rywalizację zwycięzca, który wygrał wszystkie osiem meczów turnieju.

W finale wyraźnie pokonał Mariusza Zakrzewskiego z Lublina (6:0). W półfinale natomiast uporał się z Piotrem Oleszczukiem z Białej Podlaskiej (5:3) - dwukrotnym mistrzem Lubelszczyzny (2021, 2024).

- Jest lekki niedosyt z błędów w spotkaniu półfinałowym, bo miałem swoje szanse na zwycięstwo, ale miejsce na podium i tak cieszy. W cyklu składającym się z czterech turniejów najważniejsza będzie regularność. Jeśli będę grał cały sezon, tak jak w pierwszym turnieju, to jest spora szansa na odzyskanie tytułu mistrzowskiego - komentuje Oleszczuk. - Trzecie miejsce (ex aequo z Sebastianem Szymkowskim z Warszawy - dopisek redakcyjny) to więc pozytywny początek sezonu oraz dobry punkt wyjściowy do walki o mój trzeci tytuł - dodaje.



Przed nami jeszcze turnieje w Zamościu, Lublinie i Lubartowie. Po ostatnim poznamy mistrza całego cyklu

A tytułu sprzed roku broni Robert Szafran, który sobotnie zawody zakończył na 17. miejscu.

- Turniej był bardzo udany, tylko niestety byli zawodnicy lepsi ode mnie - śmieje się. - W zasadzie na własne życzenie gdzieś tam przegrałem mecz w fazie pucharowej. Ale nieważne jak się zaczyna, ważne jak się kończy. Jest jeszcze kilka turniejów, więc będę próbował powalczyć o obronę tytułu - dodaje inicjator całego cyklu oraz wiceprezes Lubelskiego Stowarzyszenia Sportów Bilardowych - dodawał.

Przez ostatnie lata to on był dyrektorem turnieju, natomiast w tym roku po raz

pierwszy obowiązki przekazał Radosławowi Witkowskiemu, który podkreślał, że z roku na rok zmagania przyciągają coraz większą liczbę uczestników. W tym roku było ich 64 - to rekord.

- Piękna frekwencja. Na chwilę obecną mamy zawodników z Warszawy, Łodzi, Łowicza, Rzeszowa, Stalowej Woli, czyli też ościennych województw. To też dowód na to, że Grand Prix się rozwija - zwracał uwagę.

Ze Stalowej Woli jest Mateusz Jarzynka, od czterech lat mieszkający w Lublinie. On został sklasyfikowany na 9. miejscu. - Jeżeli chodzi o turniej w moim wykonaniu, to

oceniam go bardzo pozytywnie. Uważam, że zrobiłem wynik ponad stan nawet. W pojedynkach z dużo bardziej utytułowanymi zawodnikami byłam o włos od wygranej - ocenił swój występ. - Wiem, że zawodowcem raczej nie będę, ale cieszę się bardzo, jeżeli widzę postępy w swojej grze, że idzie mi to coraz lepiej, że pokonuję coraz lepszych rywali, albo przynajmniej nawiązuję walkę z nimi, tak jak dzisiaj - dodawał.

- Uważam, że organizacja jest na naprawdę dobrym poziomie. Same zawody też są na wysokim poziomie sportowym, choć oczywiście poziom poszczególnych graczy jest zróżnicowany - opisywał przebieg rywalizacji w klubie Masters (Galeria Olimpia).

Mistrza Lubelszczyzny poznamy po cyklu czterech turniejów. Przed nami jeszcze zmagania w Zamościu, Lublinie i Lubartowie. W trakcie Grand Prix zawodnicy grają w odmianie 9-bilową. Jej zasady są proste. Na stole znajduje się dziewięć kolejno ponumerowanych bil. Zwycięza gracz, który wbije tę z numerem 9, choćby wszystkie poprzednie wbił jego przeciwnik. ©

TOP 16 turnieju w Lublinie

1. Konrad Kowalski
2. Mariusz Zakrzewski
3. Piotr Oleszczuk
3. Sebastian Szymkowski
5. Michał Muda
5. Jan Miernowski
5. Dniel Karkoszka
5. Karol Madej
9. Bartłomiej Brzozowski
9. Mateusz Jarzynka
9. Jarosław Czarniecki
9. Tomasz Wiśniewski
9. Mateusz Barczak
9. Wojtek Trajdos
9. Radosław Bójko
9. Tomasz Smół

Tomasiak nie wystartuje na zakończenie sezonu PŚ na Letalnicy w Planicy

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Multimedalista olimpijski z Mediolanu 2026 Kacper Tomasiak zakończył sezon i nie wystartuje w podsumowujących cykl Pucharu Świata 2025/2026 zawodach w Planicy.

Trener kadry polskich skoczków Maciej Maciusiak poinformował, że najlepszy obecnie „Orzeł”, Kacper Tomasiak, nie weźmie udziału w kończących sezon lotach na Letalnicy w słoweńskiej Planicy (weekend 26-29 marca).

W niedzielę Tomasiak zaliczył groźne wyglądający upadek podczas kwalifikacji do konkursu Pucharu Świata na mamucie skoczni w norweskim Vikersund. Przy lądowaniu odpięła mu się jedna narta, a on sam obrócił się i uderzył tyłem głowy o zeskok. Zawody ostatecznie odwołano z powodu zbyt silnego wiatru. W poniedziałek został wypisany ze szpitala w Drammen po przejściu szeregu badań, które nie wykazały żadnego po-

ważnego urazu. W związku z tym wrócił z resztą drużyny do Polski i w godzinach popołudniowych dotarł do domu w Bielsku-Białej. - Lepiej, żeby odpoczął. Jest bardzo zmęczony. Kacper zostanie w domu. Planica w przyszłym roku - skomentował Maciusiak.

Tomasiaka może zastąpić inny junior, jeśli Polska zechce wykorzystać sześciuosobową kwotę startową. W przeciwnym razie w Słowenii wystartuje pięciu Biało-Czerwonych.

Dzisiaj o godzinie 10 rozpocznie się oficjalny test Letalnicy (HS240) przed wielkim finałem sezonu. Przedwcześniej organizatorzy opublikowali listę przedskoczków, którzy będą mieli okazję do oddania prób. W gronie 31 testerów znalazł się reprezentant Polski Wiktor Fickowski, który w tym sezonie miał już okazję do testowania mamuciej skoczni podczas mistrzostw świata w lotach narciarskich w Oberstdorfie, gdzie ustanowił swój nowy rekord życiowy, uzyskując w jednej z prób odległość 198,5 metra. ©



Kacper Tomasiak, decyzją trenera kadry Macieja Maciusiaka, zakończył już sezon Pucharu Świata

Przestroga dla Urbana. O tym musi pamiętać przed barażem z Albanią

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski już w czwartek zmierzy się z niewygodną Albanią, w półfinale baraży o mistrzostwa świata 2026.

Przygotowania do spotkania z Albanią ruszyły od początku tygodnia, gdy kadrowicze zjechali na zgrupowanie do Warszawy. Pierwszy trening odbył się niemal w komplecie. Najpóźniej dotarło trio z FC Porto: Jakub Kiwior, Jan Bednarek

oraz debiutujący 17-letni skrzydłowy Oskar Pietuszczyński, który po ostatnich kapitalnych wyczynach podbija Półwysep Iberyjski.

Wtorkowe zajęcia odbyły się po południu na stadionie Legii. Tym razem trenowali już wszyscy powołani. Optymizmem napawają też raporty medyczne - jak dotąd obyło się bez urazów.

Lepiej dmuchać na zimne

Na papierze wszystko przemawia za Polską. Kadra Jana Urbana jest wyżej wyceniana,

a bukmacherzy stawiają ją w roli faworyta nie tylko półfinału, ale i całych dwuetapowych baraży.

Historia pokazuje jednak, że Albania potrafi sprawiać problemy. W eliminacjach do Euro 2024 to właśnie ten rywal poważnie skomplikował sytuację Polaków. Porażka 0:2 kosztowała posadę Portugalczyka Fernando Santosa.

W tamtym meczu trafiali Jasir Asani i Mirlind Daku, a w środku pola zagrali Piotr Zieliński i Grzegorz Krychowiak, dla którego był to ostatni

występ w kadrze. Również w Warszawie Polska męczyła się, ale wygrała skromnie po błysku Karola Świderskiego.

Klucz tkwi w środku pola

Największym wyzwaniem dla selekcjonera pozostaje ustawienie drugiej linii. To tam mogą rozstrzygnąć się losy meczu. Czy postawić na ofensywne ustawienie, czy lepiej zabezpieczyć środek pola? Pewniakiem pozostaje Piotr Zieliński, mający ugruntowaną ostatnio pozycję w In-

terze Mediolan. W dobrej formie jest też Jakub Moder, który w ostatnim meczu Feyenoordu z Ajaksem zdobył pierwszą bramkę w sezonie ligi holenderskiej. Nie można jednak zapominać o sile rywala. Albania, od dłuższego czasu prowadzona przez Sylvinho, to zespół dobrze zorganizowany, oparty na piłkarzach z doświadczeniem we włoskiej Serie A i nawet angielskiej Premier League.

Dlatego wydaje się niemal pewne, że selekcjoner Jan Urban zacznie od zabezpiecze-

nia tyłów i postawi na jednego typowego defensywnego pomocnika. W tej roli naturalnym kandydatem z powołanych jest Bartosz Slisz z Broendby, który daje równowagę i stabilność obok kreatywnego Zielińskiego.

Mecz półfinałowy baraży o mundial 2026 Polska - Albania na PGE Narodowym w Warszawie rozegrany zostanie jutro, to jest w czwartek, 26 marca - początek o godzinie 20.45. Transmisję przeprowadzi Telewizja Polska na antenach TVP 1 i TVP Sport. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

Paulina Tomasiak:
„Oczywiście, że wierzymy
w złoty medal”Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

PIŁKA NOŻNA. Paulina Tomasiak, reprezentantka Polski i pomocniczka ekstrakligowego Górnika Łęczna mówi o ostatnich swoich występach i o najbliższej przyszłości. Dziś mecz z SMS Łódź.

Marcin Puka: Ostatnio jest pani w wysokiej formie, o czym świadczą pani występy w Górniku Łęczna, jak i reprezentacji Polski. Paulina Tomasiak (pomocniczka Górnika Łęczna): Myślę, że to efekt dobrego przygotowania zarówno w klubie, jak i w reprezentacji. Pracujemy solidnie na treningach, co przekłada się na formę.

Niedawno zagrała pani w meczach eliminacji mistrzostw świata. Z Holandią zremisowaliście 2:2, a pani zdobyła gola i zaliczyła asystę. Natomiast Francji uległyście na wyjeździe 1:4.

Spotkanie z Holandią było trudne, ale pokazałyśmy charakter i jako drużyna wywalczyłyśmy remis. Jesteśmy z tego zadowolone, choć pozostaje lekki niedosyt. Jeśli chodzi o mecz z Francją, to był dla nas cenny materiał do analizy i wyciągnięcia wniosków.

W minioną sobotę w kolejnym meczu Ekstraligi uległyście u siebie dość niespodzie-



FOT. GKS GÓRNIK ŁĘCZNA - PIŁKA NOŻNA KOBIEĆ

wanie niżej notowanemu Rekordowi Bielsko-Biała 0:2. Jakie były przyczyny porażki? Liga jest bardzo nieprzewidywalna - tutaj każdy może wygrać z każdym. Rekord wykrzystał nasz słabszy dzień i to zadecydowało o wyniku.

Jak podejdziecie do środowego (25 marca, godzina 16) zaległego domowego starcia z UKS SMS Łódź?

Podejdziemy do niego bardzo ambitnie i bojowo. Chcemy wrócić na zwycięską ścieżkę i zrobimy wszystko, żeby zdobyć komplet punktów.

Zajmujecie trzecie miejsce w lidze, tracąc osiem punktów do liderów, ale rozegrałyście mecz mniej. Wierzycie w tytuł? Oczywiście, że wierzymy. Musimy robić swoje. ©©

PIŁKA NOŻNA

Górnicy w przerwie na kadrę zagrają dwa mecze kontrolne Pierwszoligowego Górnika Łęczna, w trakcie trwającej przerwy na mecze reprezentacji narodowych czekają dwa sparingi. W pierwszych z nich, jutro o godzinie 12, na własnym stadionie zmierzy się z trzecioligowymi rezerwami Legii Warszawa. W drugim, 31 marca (godz. 12), zagra z czwartoligową Tomasovią Tomaszów Lubelski (miejsce jest w trakcie ustalania).



FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

ŻUŻEL

Zmarzlik zaczął od wygranej Bartosz Zmarzlik (ORLEN OIL Motor Lublin) zwyciężył w 52. Memoriale im. Bronisława Łdzikowskiego i Marka Czernego w Częstochowie. Drugi był Jakub Miśkowiak, a trzeci Rohan Tungate.

Starcie gigantów, które może
zdecydować o mistrzostwieKrzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

PIŁKA RĘCZNA. Największy hit sezonu, najwyższa stawka i emocje, które mogą zdecydować o losach mistrzostwa. Dziś wieczorem (godz. 20:30) PGE MKS El-Volt Lublin zagra z KGHM Zagłębiem Lubin.

Gdy na parkiecie spotykają się dwie absolutne potęgi ligi, nie ma miejsca na przypadek. To pojedynek charakterów, doświadczenia i ambicji, w którym każdy detal może przechylić szalę zwycięstwa. Kibice mogą spodziewać się widowiska na najwyższym poziomie - pełnego tempa, twardej walki w obronie i efektownych akcji w ataku, w którym o wyniku mogą zadecydować detale oraz indywidualne błyski największych gwiazd.

- Pojedynek Lublina z Lubinem elektryzują polską piłkę ręczną kobiet. Na pewno nie można powiedzieć, że podchodzimy do tego meczu, jak do każdego innego. Wiadomo, że rywalizacja między tymi klubami zawsze była ogromna - podkreśla Paweł Tetelewski, szkoleniowiec PGE MKS El-Volt w rozmowie z mediami klubowymi. - Można ją porównać do zmagania męskich drużyn z Płocka i Kielc. Kwestia złotych medali najczęściej rozgrywa się bowiem właśnie między tymi klubami. Od pię-



FOT. ARCHIWUM: WOJCIECH SZUBARTOWSKI

W styczniu to zespół z Lublina był górą, kiedy to wygrał u siebie 34:28

ciu lat prym wiodą szczypiornistki Zagłębia, ale my staramy się w tym roku zrobić wszystko, by to przełamać. Mamy wszystko w swoich rękach i uczynimy wszystko, żeby do tego doprowadzić. To będzie dla nas mały finał - dodaje.

Team znad Bystrzycy, po raz pierwszy od 2020 roku na tym etapie sezonu zajmuje pierwsze miejsce w tabeli ORLEN Superligi Kobiet. Zespół z Lublina ma obecnie jeden punkt przewagi nad aktualnymi mistrzyniami Polski z Lubina, co sprawia, że śro-

dowa konfrontacja obu drużyn będzie bezpośrednią walką o pozycję liderów rozgrywek.

Po 22 rozegranych kolejkach Zagłębie zgromadziło 59 punktów. „Miedziowe” jak dotąd trzykrotnie traciły punkty w bieżącym sezonie. Pierwszej porażki doznały 14 stycznia, właśnie w Lublinie, gdzie uległy biało-zielonym 28:34. Z kolei PGE MKS El-Volt może pochwalić się imponującą serią szesnastu zwycięstw z rzędu. Ostatni raz Lublinianki straciły punkty 8 października ubiegłego roku, przegrywając w Lubinie 29:33.

- W tym sezonie od pewnego czasu jesteśmy inną drużyną. Jesteśmy dużo bardziej zgrane i wychodzimy z zimną głową. Wygrywamy mimo ciężkich momentów, a do tego jesteśmy bardziej pewne siebie. To będzie kluczowe w meczu z Zagłębiem, bo to na pewno nie będzie łatwe spotkanie. Chcemy zwyciężyć, gdyż wiemy, jakie mamy cele w tym sezonie - mówi Aleksandra Rosiak, rozgrywająca lubelskiego zespołu.

W tym sezonie ekipy grały ze sobą pięć razy: czterokrotnie lepsze były rywalki. ©©

Nasi podczas Halowych Mistrzostw Świata

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

LEKKA ATLETYKA. Podczas trzydniowej imprezy (20-22 marca) w Toruniu wystąpili Dominik Kopeć (Agros Zamość) i Remigiusz Zazula (AZS UMCS Lublin).

Dominik Kopeć rozpoczął rywalizację już pierwszego dnia, walcząc na dystansie 60 metrów. Sprinter zamojskiego Agrosu w eliminacjach uzyskał czas 6,62 s i wywalczył awans do półfinału. Do końca nie był

jednak pewny kwalifikacji i musiał czekać na wyniki pozostałych serii.

W półfinale pobiegł jeszcze szybciej - 6,60 s, jednak nie wystarczyło to do awansu do finału.

- Zabrakło niewiele. Pierwsza część dystansu była naprawdę fajna, starałem się to utrzymać do końca. To zwiastuje fajne bieganie w sezonie letnim - podkreślał po biegu na antenie TVP Sport Dominik Kopeć.

Na tym samym etapie rywalizację zakończył także inny reprezentant Polski - Oliwier Wdo-

wik (Resovia Rzeszów), który w swojej serii uzyskał czas 6,58 s i zajął czwarte miejsce.

W rywalizacji sztafet 4x400 metrów wystąpił natomiast Remigiusz Zazula z AZS UMCS. Polacy biegnący w składzie: Marcin Karolewski, Wiktor Wróbel, Remigiusz Zazula i Mateusz Rzeźniczak, zakończyli zmagania na etapie eliminacji.

Biało-Czerwoni dobrze rozpoczęli bieg i po pierwszej zmianie zajmowali drugie miejsce, które dawało bezpośredni awans do finału. W kolejnych częściach zmagania stracili jed-

nak tempo i ostatecznie finiszowali na czwartej pozycji w swojej serii z czasem 3.06,30 min.. Do finału awansowało sześć najlepszych zespołów, a wynik Polaków dał im ostatecznie siódme miejsce w eliminacjach.

W sztabie szkoleniowym reprezentacji Polski znalazł się ponadto Piotr Maruszewski - trener sprintu w klubie AZS UMCS.

Polacy w Toruniu zgarnęli cztery medale - złoty, srebrny i dwa brązowe. W klasyfikacji punktowej byli drudzy, za Stanami Zjednoczonymi. ©©



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Dominik Kopeć (Agros Zamość) nie zdołał awansować do finału sprintu